



PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK
15-18 WRZEŚNIA 2025

Cena 4,70 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXXI Nr 74 (7903)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325
Redaguje: **Zespół**

Najbliższe wydanie
„Dziennika Wschodniego”
w piątek 19 września

www.dziennikwschodni.pl

dziennik WSCHODNI



WOJEWÓDZKIE DOŻYTKI
W ŚWIDNIKU ZA NAMI

— STR. 2

W sobotę znów działały polskie i sojusznicze służby powietrzne. Na pewien czas zamknięto lubelski Port Lotniczy



2
STRONA

Koszykarze PGE Startu przygotowują się do kolejnego sezonu. W weekend lublinianie organizowali kolejny memoriał Zdzisława Niedzieli



9
STRONA

Rozczarowanie na Motor Arenie. Lubelscy piłkarze tylko zremisowali z Bruk-Betem



15
STRONA

www.dziennikwschodni.pl



ZAWODNICZY LUBELSKICH KLUBÓW
Z SUKCESAMI WALCZYLI
NA MISTRZOSTWACH ŚWIATA

Bartek w złocie, Julka w srebrze!

To był fantastyczny i wielce emocjonujący sobotni sportowy wieczór. Najpierw na torze w duńskim Vojens **Bartosz Zmarzlik** stoczył pasjonujący bój o tytuł mistrza świata. Mimo że po raz kolejny musiał uznać turniejową wyższość **Brady'ego Kurtza**, tym razem w Grand Prix Danii, to jednak w bilansie pełnego cyklu rywalizacji o prymat w świecie okazał się minimalnie lepszy od Australijczyka. Był to szósty tytuł mistrza świata zdobyty przez zawodnika reprezentującego barwy lubelskiego **Orlen Oil Motoru**. Zrównał się tym samym w liczbie tytułów mistrza świata z takimi hegemonami toru jak **Tony Rickardsson** i **Ivan Mauger**. Nie minęły dwie godziny od

triumfu Zmarzlika, a przed szansą na tytuł mistrzyni świata stanęła **Julia Szeremata**, reprezentująca lubelski klub **Paco**. Niestety, musiała zadowolić się „srebrem” w kategorii do 57 kg, przegrywając minimalnie i nie jednogłośnie. Choć zawodniczka tuż po walce nie kryła rozczarowania, ma powody do dumy. Zwłaszcza że – co wyszło na jaw po finale – borykała się podczas mistrzowskiego turnieju w Liverpoolu z poważnym urazem ręki. A ma zaledwie 22 lata, na koncie wicemistrzostwo świata, srebro igrzysk olimpijskich i przed sobą wiele lat kariery. Brawo Julia! Szerzej o tych wspaniałych wyczynach piszemy na stronach 8-15



FOT. DW/ARCHIWUM

„Zabili mi psa!”

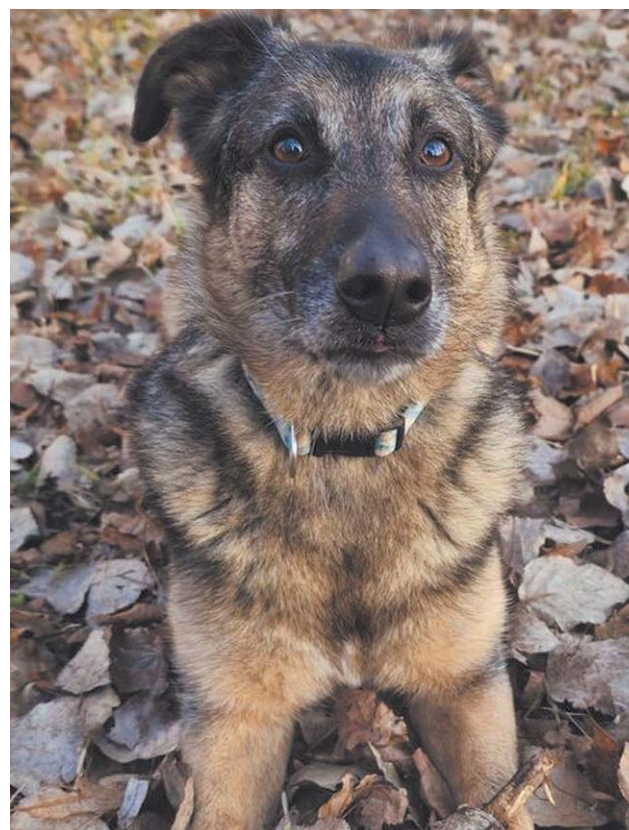
TAJEMNICZE STRZAŁY W LUBLINIE Pan Arkadiusz jak co dzień rano spacerował ze swoimi trzema psami w okolicach ulicy Gospodarczej. Niestety, od piątku ma już tylko dwa czworonogi, a sprawa jest tyleż bulwersująca, co i tajemnicza. Jego pupil „Kumpel” padł przy ogrodzeniu... parafii. Kościół umywa ręce.

Adrian Mańko

Arkadiusz Jesionek spaceruje tędy prawie codziennie. – O tej porze zawsze jest tutaj pusto, dlatego zawsze wybierałem to miejsce. W okolicy tego ogrodzenia widać nawet ścieżkę, którą wydeptaliśmy wraz z moimi psami – wspomina. – Dziś rano (rozmawialiśmy w piątek, po fatalnym w skutkach zdarzeniu – red.), jak zawsze wyszedłem na poranny spacer z psami. Jeden z nich często ganiał się wzdłuż ogrodzenia z innymi psami, które zamieszkują tutaj na parafii. Tak było również dziś. Gdy zajmowałem się pozostałą dwójką, w pewnym momencie usłyszałem jakieś krzyki i trzy głośne strzały. Po chwili z odległości 30-40 metrów dostrzegłem, że z moim psem dzieje się coś niepokojącego – opisuje pan Arkadiusz.

Kundelek zachowywał się dziwnie. Ślaniał się na nogach. – Zagwizdałem na niego. Zawsze w takich sytuacjach reagował. Zdołał jednak doczłapać do mnie kilka kroków, po czym padł. Byłem w szoku. Natychmiast zadzwoniłem do żony, żeby przyjechała autem. Zawieźliśmy psa do weterynarza na ul. Głęboką, ale niestety nie zdołali mu pomóc. Około 7.30 nastąpił zgon – relacjonuje łamiącym się głosem pan Arkadiusz.

Policja potwierdza przyjęcie zgłoszenia. – Przed



Pies „Kumpel”. Komu przeszkadzał do tego stopnia, że zginął?

FOT. ARKADIUSZ JESIONEK

godziną 7 otrzymaliśmy zgłoszenie. Funkcjonariusze z Komisariatu VI prowadzą dochodzenie – mówi **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy lubelskiej policji.

Pies pana Arkadiusza nie krwawił. Zdecydowano się poddać go sekcji zwłok. – „Kumpel” jest teraz w chłodni na Głębokiej. Czekamy na wynik sekcji – mówił.

Pan Arkadiusz jest przekonany, że za śmiercią jego psa stoi ktoś z kościoła. – Na ścieżce byłem sam i wyraźnie słyszałem męski krzyk i strzały. To było zza ogrodzenia od strony kościoła – mówi właściciel zabitego czworonoga. – Nie odpuszczę tej sprawy. Chcę się dowiedzieć, kto, dlaczego i w jaki sposób zabił mi psa? – dodaje.

Proboszcz Parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski, ks. prałat **Sławomir Laskowski** nie zechciał z nami porozmawiać. Wysłał jedynie lakonicznego sms-a z informacją, że jest na pielgrzymce w Częstochowie, z której wraca w sobotę.

– Poszedłem tam dziś. Rozmawiałem z jakimś mężczyzną, który opiekuje się ich psami. Nie wiem, czy to któryś z księży, czy kościelny. Oskarżałem go o to, że zabił mi psa. Śmiał mi się w twarz i powiedział, że jego nie było tutaj rano. Powiedział, że był tutaj proboszcz – mówi pan Arkadiusz. – Z proboszczem rozmawiałem telefonicznie i powiedział, że bym mu nie wierzył. Że ten człowiek kłamie – dodaje. – Znam tego proboszcza. Wiem, że ma negatywne podejście do zwierząt – kontynuuje rozgoryczony właściciel psa.

– To był najbardziej przyjacielski pies na świecie. Nieprzypadkowo wabił się Kumpel. Uwielbiał ludzi i zawsze chciał się z każdym bawić – kończy pan Arkadiusz.

W sobotę o godz. 21.33 (jak poinformował nas wczoraj pan Arkadiusz) proboszcz skontaktował się z nim telefonicznie, zmieniając swoją pierwszą wersję. Przyznał, że jednak był czasie nieszczęśliwego zdarzenia na miejscu, ale stwierdził, że odgłosy, które nasz czytelnik uznał za strzały, to były odgłosy... zamkniętych kojców.

Odlotowe Dożynki Wojewódzkie w Świdniku



Trzydzieści prac z pszenicy, żyta i polnych kwiatów wzięło udział w konkursie na najpiękniejsze wieńce, podczas tegorocznych Dożynek Wojewódzkich. Niedzielną impreza na lotnisku trawiastym przy ul. Sportowej

w Świdniku, zgromadziła wielu przedstawicieli polskiej wsi i środowiska związanego z rolnictwem. Przybyli lokalni samorządowcy wojewódzcy, na czele z **Jarosławem Stawiarskim**, marszałkiem województwa lubelskiego – **na zdjęciu powyżej**), posłowie – m.in.

Przemysław Czarnek (chyba najbardziej rozpoznawalny poseł z naszego województwa), samorządowcy powiatowi i gminni.

Dożynki rozpoczęły się korowodem i powitanie delegacji wieńcowych, a następnie goście mieli okazję oglądać tradycyjne dożynko-

we elementy: obrzęd dożynkowy, ceremoniał dzielenia się chlebem, wręczenie odznaczeń, występy zespołów ludowych i rozstrzygnięcie konkursów wieńcowych.

Na miejscu imprezy koła gospodyń wiejskich przygotowały stoiska z regionalnymi wyrobami. Swoje stoiska

przygotowały także instytucje i służby, m.in. pogotowie, szpitale, policja i straż pożarna. Natomiast po godz. 17 rozpoczęła się na dobre część artystyczno-zabawowa. Organizatorzy zaprosili do Świdnika tak znane i lubiane zespoły jak IRA, Skolim, Lady Pank czy Energy Girls.

Organizatorami dożynek był Urząd Marszałkowski oraz Powiat Świdnicki, Centrum Spotkania Kultur w Lublinie i Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku.

PP/PAP
● **ZOBACZ GALERIĘ NA WWW. DZIENNIKWSCHODNI.PL**

Lotnicza operacja zakończona. Czujność zachowana

To były gorące dni na wschodnich terenach Polski. O dronowym naloce na polskie miejscowości, głównie na Lubelszczyźnie, informowaliśmy zarówno w piątkowym wydaniu Dziennika Wschodniego, jak i na naszej stronie www.dziennikwschodni.pl. Nerwowych chwil nie brakowało też w weekend.

Pewien niepokój wzbudzały zwłaszcza sobotni alert. RCB poinformowało o „zagrożeniu atakiem z powietrza”. Alert dotyczył mieszkańców powiatów: Chełm, chełmski, krasnostawski, łęczyński, świdnicki i włodawski. „Zachowaj szczególną ostrożność. Stosuj się do poleceń służb. Oczekuj dalszych komunikatów” – informowano w kolejnych zdaniach. Wszystko to ma skutek informacji Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbroj-

nych (DORSZ), które po godzinie 16.30 poinformowało na portalu X, że ze względu na zagrożenie uderzeniami bezzałogowych statków powietrznych w regionach Ukrainy graniczących z RP, rozpoczęło się operowanie wojskowego lotnictwa w naszej przestrzeni powietrznej. „W celu zapewnienia bezpieczeństwa naszej przestrzeni powietrznej Dowódca Operacyjny RSZ uruchomił wszystkie niezbędne procedury” – wskazywało DORSZ. Dodano, że w polskiej przestrzeni operują polskie i sojusznicze statki powietrzne, a naziemne systemy obrony powietrznej i rozpoznania radiolokacyjnego osiągnęły stan najwyższej gotowości.

Alert odwołano przed godz. 19. Z kolei Port Lotniczy Lublin przekazał, że zamknięta w sobotę po południu przestrzeń powietrzna nad regionem, została ponownie otwarta,

a operacje lotnicze są realizowane; informację o wznowieniu operacji lotniczych przekazała też Polska Agencja Żeglugi Powietrznej.

W niedzielę Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych (DORSZ) poinformowało, że podjęte w sobotę działania wojska nie potwierdziły naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej. Wszystkie decyzje w tym czasie miały na celu zapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa obywatelom. „W odniesieniu do działalności wojska z 13 września 2025 r. związanej z zagrożeniem naruszenia naszej przestrzeni powietrznej, informujemy, że podjęto działania wszystkimi dostępnymi sposobami w celu potwierdzenia wskazań systemów radiolokacyjnych dotyczących możliwego naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej. Przeprowadzone działania nie potwierdziły

wskazań naszych systemów, a tym samym naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej” – przekazano w informacji opublikowanej w serwisie X. Wojsko wyjaśniło, że zapisy systemów mogły wynikać z panujących warunków atmosferycznych, ale wymagały reakcji z uwagi na obecność obiektów znajdujących się w bliskości naszej granicy. „Podobna sytuacja miała miejsce wczoraj w Rumunii, gdzie również odnotowano wskazania systemów radiolokacyjnych i aktywowano system obrony powietrznej” – podkreślono w komunikacie.

DORSZ zaznaczyło, że decyzje miały na celu potwierdzenie danych uzyskanych z systemów radiolokacyjnych, zapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa obywatelom oraz przeciwdziałanie potencjalnym skutkom ewentualnego naruszenia przestrzeni przez niezi-

dentyfikowany obiekt powietrzny. „Dowództwo Operacyjne RSZ pozostaje w stałej gotowości do reakcji, a nasze działania są ukierunkowane na zapewnianie obywatelom bezpieczeństwa” – zaznaczono.

OPRAC. NA PODSTAWIE PAP

21 DRONÓW

W nocnym ataku Federacji Rosyjskiej na Ukrainę z 9 na 10 września polska przestrzeń powietrzna została wielokrotnie naruszona przez drony. Te, które stanowiły bezpośrednie zagrożenie, zostały zestrzelone przez polskie i sojusznicze lotnictwo – to pierwszy raz w nowoczesnej historii Polski, kiedy w przestrzeni powietrznej kraju Siły Powietrzne użyły uzbrojenia. Według informacji podanych przez kancelarię prezydenta polską granicę przekroczyło 21 dronów.

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:
Comer Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu
Anna Szał

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800,
fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:
Paweł Puzio

Zastępca redaktora naczelnego:
Radosław Szczęch

Sekretarz redakcji:
Mariusz Giezek

Redakcja:
Ewelina Burda
Anna Szewc
Ismena Cieśla
Artur Siekaczynski
Waldemar Sulisz
Magdalena Bożko
Kamil Pomorski
Katarzyna Nakonieczna
Radomir Wiśniewski

Sport:
Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Koziół
Bartek Surman

Skład:
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:
81 46 26 820,
697 770 393
e-mail:
jakuszewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl
Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: Drukarnia w Białymstoku
Ignatki, ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin
POLSKA PRESS GRUPA

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Ambitne przymiarki na przyszły rok

PLANY RATUSZA Opublikowano założenia do budżetu na 2026 rok. Miasto wspomina m.in. o inwestycjach związanych z Europejską Stolicą Kultury 2029, rewitalizacji parków, inwestycjach drogowych czy remoncie stadionu przy Al. Zygmuntowskich.

Adrian Mańko

Zeby wydać pieniądze, wcześniej trzeba je zgromadzić. Dlatego też Miasto podwyższa część danin. O wskaźnik inflacji w wysokości 3 % wzrosną np. stawki bazowe czynszu w lokalach mieszkalnych i socjalnych, opłaty za korzystanie z cmentarzy oraz zajęcie pasa drogowego. O 10 zł miesięcznie wzrośnie opłata za pobyt w bursach i internacie, a o 2 zł zwiększą się stawki za godzinę usług opiekuńczych (w tym specjalistycznych). Podwyżka na poziomie 10% obejmie stawki za dzierżawę gruntów w pasach drogowych dróg publicznych oraz cen biletów komunikacji miejskiej, z wyjątkiem biletów okresowych dla posiadaczy Lubelskiej Karty Miejskiej, które pozostaną na obecnym poziomie.

To nie koniec – po kieszeni dostaną również właściciele nieruchomości. Przykładowo – mieszkaniec 60-metrowego lokalu wraz z przynależnym gruntem o powierzchni 45 m², zapłaci rocznie ponad 5 zł więcej z tytułu podatku od nieruchomości niż w roku ubiegłym. W przypadku domu jednorodzinnego o powierzchni 150 m² z garażem 35 m² i działką o powierzchni 800 m² będzie to podwyżka na poziomie blisko 60 zł.

W 2029 roku miano Europejskiej Stolicy Kultury dzierżyć będą szwedzka Kiruna oraz nasz Lublin. Gros wydatków z miejskiej kasy w najbliższych latach musi iść więc na projekty kulturalne, związane z ESK. W szeroko rozumianym sektorze kultury mieści się również Centrum Sztuki Dzieci i Młodzieży – to kolejny wydatek, którym chwali się Miasto.



W planach pozostają również projekty zgłoszone przez mieszkańców w ramach budżetu obywatelskiego, inicjatywy lokalnej i „Planu dla Dzielnicy”, takie jak dokumentacja ul. Granatowej, budowa boiska przy Bursie Szkolnej nr 3 czy skwer przy ul. Wspólnej. Ponadto każda z Rad Dzielnicy otrzyma po 300 tys. złotych na swoje projekty, co łącznie daje ponad 8 mln złotych w skali miasta.

Założenia budżetowe na przyszły rok nie ominęły mieszkalnictwa. Planowane jest postawienie budynków na os. Felin, przy ul. Wrońskiej 5 oraz przebudowa oficyny przy ul. Lubartowskiej 27.

W sektorze edukacyjnym kontynuowana ma być budowa nowej siedziby Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 26, rozbudowa warsztatów

szkolnych w Zespole Szkół Elektronicznych, Zespole Szkół Energetycznych i w Lubelskim Centrum Kształ-

cenia Zawodowego i Ustawicznego, a także tworzenie nowych miejsc w żłobkach oraz projektowanie szkoły,

KRZYSZTOF ŻUK, PREZYDENT MIASTA:

– Założenia budżetowe na 2026 rok łączą odpowiedzialne zarządzanie finansami z wizją dalszego rozwoju Lublina. Priorytetem jest kontynuacja projektów Europejskiej Stolicy Kultury, które mieszkańcy odczuwają na co dzień w edukacji, kulturze i przestrzeni miejskiej. Każda decyzja budżetowa ma zapewnić stabilność usług publicznych. Podobnie jak dotychczas, największy poziom wydatków przeznaczymy na sfinansowanie lubelskiej oświaty. Zabezpieczamy środki m.in. dla naszych szkół, przedszkoli i żłobków, domów pomocy, na drogi i miejski transport.



przedszkola i żłobka przy ul. Majerankowej.

Jakie istotne wydatki wyszczególnia ponadto miejski dokument? Rewitalizacja obiektów społecznych na Bronowicach i Tatarach, program Ograniczania Niskiej Emisji z dopłatami do wymiany źródeł ciepła oraz programy „Złap deszczówkę” i „Lubelskie bez azbestu”, różnego rodzaju programy profilaktyczne i zdrowotne (m.in. badania wzroku u dzieci).

Zwrócono też uwagę na konieczność realizacji zadań ujętych w przyjętym przez Radę Ministrów Programie Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025 – 2026. W związku z tym rozpocznie się przebudowa budynku przy ul. Spokojnej 3, który ma być siedzibą Lubelskiego Centrum Bezpieczeństwa.

SPORT DUŻY I TEN MNIEJSZY

Sympatyków sportu interesuje bez wątpienia modernizacja stadionu przy Alejach Zygmuntowskich. „Dom” żużlowych mistrzów Polski nie jest najlepszą wizytówką Lublina, a plany budowy nowego stadionu spaliły na panewce. Obiekt przy Z5 ma być w remoncie już od bieżącego roku, a kolejne pieniądze w budżecie na 2026 r. zapewnią kontynuację prac. Jeśli chodzi o sport w skali mikro, Miasto wspomina o budowie obiektów sportowo-rekreacyjnych przy ul. Berylowej, kompleksów Orlik przy SOSW nr 1 i ZSTK oraz nowoczesnych boisk przy SP nr 30 i SP nr 51.

Zimowe loty do Egiptu

Port Lotniczy Lublin uruchamia pierwsze w swojej historii zimowe połączenie czarterowe. Od 22 grudnia tego roku pasażerowie będą mogli raz w tygodniu polecieć bezpośrednio do Sharm el-Sheikh – jednego z najpopularniejszych kurortów nad Morzem Czerwonym. Loty, realizowane przez touroperatora Join UP, zaplanowano do 16 marca 2026 r. Samoloty będą startować z Lublina w każdy poniedziałek, co pozwoli zaplanować wypoczynek zarówno w czasie świąt i ferii, jak i w okresie zimowych miesięcy. Podróż potrwa około czterech godzin. – Jesteśmy bardzo zadowoleni, że możemy wprowadzić do naszej siatki połączeń tak atrakcyjny kierunek zimowy, jakim jest Sharm el-Sheikh. To pierwszy w historii naszego lotniska czarter zimowy, co otwiera przed nami nowe możliwości rozwoju. Wierzę, że to połączenie spotka się z dużym zainteresowaniem mieszkańców regionu – podkreśla **Krzysztof Matuszczyk**, prezes Portu Lotniczego Lublin. Organizatorzy przekonują, że Egipt zimą to doskonała alternatywa dla osób chcących uciec od chłodu. Temperatury są tam znacznie wyższe niż w Polsce, a jednocześnie bardziej sprzyjające zwiedzaniu niż w szczycie sezonu letniego. Wycieczki można już rezerwować na stronie touroperatora Join UP oraz u pośredników turystycznych. Do końca tegorocznego sezonu letniego z Lublina można jeszcze polecieć do innego egipskiego kurortu – Hurghady.

OPRAC. KANA

Zatrzymany Afgańczyk od Łukaszenki

AGRESJA NA GRANICY

Wspólne działania Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w Chełmie i Żandarmerii Wojskowej, przy wsparciu policji, doprowadziły do zatrzymania poszukiwanego Europejskim Nakazem Aresztowania obywatela Afganistanu. Agresywny mężczyzna trafił do aresztu na 3 miesiące. Zatrzymany mężczyzna jest podejrzewany o wielokrotne strzelanie z procy metalowymi kulkami i rzucanie kamieniami z terenu Republiki Białorusi do żołnierzy 1 Warszawskiej Brygady Pancerniej w Warszawie-Wesołej. Żołnierze, którzy pełnili służbę w maju 2024 r. w rejonie przygranicznym, w wyniku tych działań, doznali obrażeń ciała.

OPRAC. PP

TRZY PARKI I KILOMETRY DRÓG

W budżecie zabezpieczone będą środki na rewitalizację Parku na Błoniach pod Zamkiem i Parku Bronowickiego oraz opracowanie dokumentacji projektowej dla Parku Nadrzecznego. Jeśli chodzi o inwestycje drogowe, wspomnieć należy przebudowę al. Unii Lubelskiej, ul. Janowskiej, budowę odcinka ul. Królowej Bony oraz infrastruktury dla pieszych i rowerzystów, w tym ok. 22 km dróg dla rowerów. W planach znalazła się również budowa węzła Trześniowska ze skomunikowaniem ze stacją PKP, przebudowa ul. Zana na odcinku od al. Kraśnickiej do ul. Nadbystrzyckiej, a także modernizacja pętli z punktami ładowania autobusów elektrycznych oraz modernizacja przystanków z systemem informacji pasażerskiej.

Rząd zamroził ceny prądu

BON CIEPŁOWNICZY Sejm w piątek uchwalił ustawę o bonie ciepłowniczym i zamrożeniu cen prądu dla gospodarstw domowych w IV kwartale 2025 r., na poziomie 500 zł za MWh netto. Za ustawą głosowało 410 posłów. Jeden był przeciw, a 19 wstrzymało się od głosu. Teraz ustawa o bonie ciepłowniczym oraz o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia cen wysokości energii elektrycznej trafi pod obrady Senatu.

Bon ma być wsparciem dla gospodarstw domowych korzystających z ciepła systemowego w drugiej połowie 2025 r. i w całym 2026 r. Bon będzie przyznawany na podstawie kryteriów dochodowych. Otrzymają go gospodarstwa domowe, które: osiągają miesięcznie dochód równy lub niższy niż **3272,69 zł** w przypadku gospodarstw jednoosobowych; osiągają dochód równy lub niższy niż **2454,52 zł** na osobę w przypadku gospodarstw wieloosobowych. Ponadto gospodarstwa te będą musiały korzystać z ciepła systemowego dostarczanego przez przedsiębiorstwo energetyczne i płacić za ciepło powyżej **170 zł/GJ**. Obowiązywać będzie zasada „złotówka za złotówkę” – czyli bon będzie przyznawany nawet po przekroczeniu kryterium dochodowego, ale jego kwota zostanie pomniejszona o kwotę tego przekroczenia. Minimalna kwota bonu to 20 zł; poniżej tej kwoty bon nie będzie wypłacany. Bon ciepłowniczy będzie przyznawany dwukrotnie: za okres od 1 lipca 2025 r. do 31

grudnia 2025 r. (jednorazowo) w wysokości **500 zł** – gdy cena ciepła jest wyższa niż 170 zł/GJ i nie wyższa niż 200 zł/GJ; w wysokości **1000 zł** – gdy cena ciepła jest wyższa niż 200 zł/GJ i nie wyższa niż 230 zł/GJ; w wysokości **1750 zł** – gdy cena ciepła jest wyższa niż 230 zł/GJ. Z kolei za okres od 1 stycznia 2026 r. do 31 grudnia 2026 r. bon będzie przyznawany jednorazowo w wysokości 1000 zł – gdy cena ciepła jest wyższa niż 170 zł/GJ i nie wyższa niż 200 zł/GJ; wysokości **2000 zł** – gdy cena ciepła jest wyższa niż 200 zł/GJ i nie wyższa niż 230 zł/GJ; w wysokości **3500 zł** – gdy cena ciepła jest wyższa niż 230 zł/GJ. Rząd szacuje, że łączny koszt funkcjonowania bonu ciepłowniczego do końca 2026 roku wyniesie **889,4 mln zł**. Ustawa przewiduje też przedłużenie do końca 2025 roku obowiązującego obecnie prawa do korzystania przez gospodarstwa domowe z zamrożonej ceny energii elektrycznej na poziomie 500 zł za MWh netto.

OPRAC. RAD/PAP

Dom spłonął, ludzie nie przeżyli

POWIAT BIALSKI Tragicznie zakończył się nocny pożar w Kuzawce. Nie żyje dwóch mężczyzn. Straż Pożarna otrzymała zgłoszenie o pożarze o godz. 3 nad ranem w nocy piątku na sobotę. – Po dotarciu na miejsce, okazało się, że palił się drewniany dom, ogień wydostawał się

z okien – relacjonuje dyżurny KW PSP w Lublinie. W działaniach gaśniczych brało udział 11 zastępów straży. – Po ugaszeniu pożaru, w pogorzelisku odnaleziono ciała dwóch mężczyzn, 81 i 52-letniego. Byli to ojciec i syn – dodaje dyżurny. Dom uległ całkowitemu spaleni. **EB**

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

BRATA

Monice Pękali

składają Koleżanki i Koledzy z Dziennika Wschodniego



Symboliczne wmurowanie kamienia węgielnego pod nową inwestycję w Zamościu odbyło się w środę, 10 września

FOT. MATERIAŁ NADESLANY

Wystartował projekt Rubin

ZAMOŚĆ – DEKARBONIZACJA CIEPŁOWNI Veolia Wschód zainaugurowała w środę inwestycję, która doprowadzi do dekarbonizacji miejskiego systemu ciepłowniczego. Ciepło w Zamościu powstanie z biomasy i gazu.

Anna Szewc

Projekt nazwano „RUBIN”. W pierwszej części przedsięwzięcia zaplanowano budowę jednostki kogeneracyjnej OZE, opartej o kocioł biomasowy i ORC, dwóch gazowych silników kogeneracyjnych wraz z kotłami elektrycznymi oraz kotłów gazowych. Efekt ma być taki, że już od 2028 roku 30 procent obecnego zużycia węgla zastąpi paliwo gazowe i biomasa, a docelowo węgiel ma być wyeliminowany zupełnie.

Projekt jest elementem realizowanego przez Grupę Veolia w Polsce programu GreenUp. Celem jest transformacja lokalnych systemów ciepłownicznych, w kierunku czystszych paliw i odnawialnych źródeł energii. – Transformacja energetyczna w Polsce to nie tylko projekty realizowane w naj-

wiekszych aglomeracjach, ale przede wszystkim inwestycje w średnich i mniejszych miastach, które są filarem krajowego systemu ciepłowniczego. Projekt Rubin doskonale wpisuje się w strategię GreenUp – zapewnia **Luiz Hanańia**, prezes zarządu, dyrektor generalny Grupy Veolia w Polsce. Projekty dekarbonizacyjne Grupa Veolia realizuje od 2019 roku, zarządzająca 59 ciepłowniami, 6 kotłowniami biomasowymi i 7 jednostkami kogeneracji gazowej. Prowadzono je w Łodzi i Poznaniu, ale też średnich i małych miastach, m.in. Tarnowskich Górach, Lidzbarku Warmińskim, Wrześni, Krotoszynie, Chrzanowie, Modlinie czy Świeciu, a na Lubelszczyźnie – w Kraśniku.

Niezależnie od tego, gdzie podejmujemy działania dekarbonizacyjne, zawsze realizujemy je z takim samym zaangażowaniem, w ścisłej

współpracy z lokalnymi partnerami – podkreśla **Magdalena Bezulska**, prezes zarządu Veolii term. – W Zamościu pokazujemy, że dzięki kooperacji z samorządem i zastosowaniu sprawdzonych technologii, takich jak kogeneracja gazowa i spalanie biomasy, można skutecznie ograniczyć rolę węgla i zapewnić mieszkańcom stabilne i czyste źródła energii.

Jak zapewnia firma, inwestycja ma nie tylko wymiar energetyczny i ekologiczny, ale także społeczny, bo dla mieszkańców oznacza zwiększenie bezpieczeństwa dostaw ciepła, czystsze powietrze i poprawę komfortu życia. – Projekt Rubin jest dla Veolii Wschód inwestycją kluczową – mówi **Janusz Panasiuk**, prezes zarządu Veolii Wschód. – W 2029 roku planujemy osiągnąć system efektywny energetycznie, a w ciągu kilku lat całkowicie

wyeliminować węgiel z systemu. Konwersja na biomasę i nowe jednostki wysoko-sprawnej kogeneracji gazowej pozwolą nam stworzyć nowoczesny miks paliwowy, który jest stabilny kosztowo i jednocześnie przyjazny środowisku. To konkretne działania, dzięki którym mieszkańcy Zamościa zyskają pewne źródło ciepła na kolejne dekady.

– Dla nas najważniejsze jest bezpieczeństwo energetyczne i zdrowie mieszkańców. Projekt Veolii to inwestycja, która nie tylko zapewni stabilne źródło ciepła, ale przede wszystkim poprawi jakość powietrza i warunki życia w Zamościu. To inwestycja, która wzmacnia wizerunek naszego miasta jako nowoczesnego, odpowiedzialnego i przyjaznego przyszłym pokoleniom – mówi **Rafał Zwolak**, prezydent Zamościa.

ALTERNATYWA DLA SPALARNI

Przypomnijmy, że jeszcze zupełnie niedawno inwestycyjne plany Veolii Wschód były inne. Firma chciała budować w Zamościu spalarnię odpadów. Ale to wielu się nie podobało. Ostre protesty, które oficjalnie poparli wówczas radni miejscy, gminni i powiatowi, zaczęły się w 2018 roku. W kolejnych latach były kontynuowane. Ostatecznie jednak w 2021 ówczesny prezydent Zamościa wydał decyzję środowiskową dla inwestycji. A ponieważ po odwołaniach składanych przez Towarzystwo na Rzecz Ziemi się uprawomocniła, do magistratu wpłynął wniosek o wydanie pozwolenia na budowę. I taką zgodę otrzymała. W kwietniu 2023 roku w rozmowie z nami Roman Trześniowski, dyrektor zamojskiej ciepłowni i członek zarządu

Veolii Wschód zapewnił, że instalacja jest ze wszech miar potrzebna miastu i regionowi. Zapewniał, że uruchomienie zakładu wpłynie na stabilizację cen odbioru odpadów, a ponadto pozwoli też na obniżenie cen energii cieplnej. Na spalarnię odpadów Veolia planowała wydać ok. 80-100 mln zł. Przewidywano, że zakład miałby być gotowy z końcem 2026 roku. Tymczasem w piątek okazało się, że tak się nie stanie. W połowie maja tego roku okazało się, że to już nieaktualne ze względu na fakt, że oferty składane przez potencjalnych wykonawców znacząco przekraczały założone budżety, co mogło w przyszłości niekorzystnie wpłynąć zarówno na ceny zagospodarowania odpadów, jak i ciepła.

CIEPŁO BĘDZIE TAŃSZE?

Zwróciliśmy się do Veolii Wschód z pytaniami dotyczącymi czasu rozpoczęcia inwestycji na dobre, jej kosztów, a także m.in. tego, jak nowy sposób energii cieplnej wpłynie na ceny. **Paweł Gniadek**, zastępca dyrektora komunikacji korporacyjnej Veolii Energia Polska SA poinformował, że prace już trwają. Obecnie załatwiane są jeszcze niezbędne formalności, a roboty rozpoczną się w przyszłym roku. Co do kosztów inwestycji nie wypowiedział się wprost. – Rozpoczęta inwestycja zakłada większą dywersyfikację paliw (gaz, biomasa), co wzmocni lokalne bezpieczeństwo energetyczne. Nasze szacunki pokazują, że w obecnej sytuacji rynkowej wybrane przez nas technologie będą tańsze niż koszty budowy zakładu odzysku energii – przekazał. Na pytanie o koszty, jakie w przyszłości mogą ponosić odbiorcy stwierdził: – Zdecydowaliśmy się na budowę zdwywersyfikowanego miksu paliwowego w oparciu o biomasę i gaz, co pozwoli w przyszłości optymalizować koszty ciepła.

Bez „siekierezady” w Rejkowiznie

ŚWIDNIK To już pewne. Dopóki nie będzie kompromisu w sprawie sporu o las Rejkowizna – nie będzie wielkiej wycinki. A kompromis wydaje się być coraz bliższy, zwłaszcza po kolejnym spotkaniu Zespołu Lokalnej Współpracy z leśnikami.

Krzysztof Załuski

W ubiegłym tygodniu doszło do trzeciego już spotkania, na którym leśnicy szczegółowo przedstawili swoje plany zagospodarowania Rejkowizny. To właśnie o to powstał spór, który obie strony chcą zażegnać. Od dłuższego czasu w Świdniku jest to jeden z kluczowych tematów. Wycinka drzew w lesie od wielu miesięcy bulwersuje mieszkańców. Na stronie facebookowej powstała nawet specjalna grupa „Ratujmy nasz las”. Wiele osób obawiało się,

że Rejkowizna przestanie istnieć w obecnym kształcie. Protesty przyniosły efekt – prace przy wycince zostały wstrzymane.

Kolejne spotkania z leśnikami – w tym te sprzed kilku dni – przybliżyły do zawarcia kompromisu. Leśnicy oprowadzili najpierw uczestników spotkania po dużych fragmentach lasu i wskazali dokładnie miejsca, gdzie prowadzone będą prace i te, które zostaną nienaruszone ze względu chociażby na ich walory przyrodnicze czy znajdujące się w tym miejscu gniazda ptaków dra-

pieżnych. Przedstawiciele nadleśnictwa złożyli również deklarację, że prace będą prowadzone przy pomocy pilarek ręcznych, a nie ciężkiego sprzętu używanego do masowej wycinki lasu.

– Spotykamy się dzisiaj, żeby uzgodnić sposób naszego działania, bo że musimy realizować Plan Urządzenia Lasu, wynika z przepisów prawa – tłumaczył Adam Kot, nadleśniczy Nadleśnictwa Świdnik. – Pozostaje pytanie: w jaki sposób to robić, jak go modyfikować? I to właśnie staramy się uzgodnić ze stroną społeczną. Zgodnie

z wcześniejszymi deklaracjami, dopóki nie osiągniemy kompromisu, nie będziemy ciąć. Z punktu widzenia gospodarczego, od 30 lat eksploatacja lasu prowadzona jest stale. Rośnie również nowy las, który za sto lat będzie cieszył kolejne pokolenia. Pod tym względem nic szczególnego się nie dzieje. Natomiast dyskusja powstała w momencie, kiedy zrab dotyczył fragmentów lasu w sąsiedztwie osiedli mieszkalnych.

– Moje stanowisko w sprawie lasu Rejkowizna jest niezmiennie – podsumował

burmistrz Marcin Dmowski. – Zespół pracuje, chcemy poznawać plany nadleśnictwa na przyszłość i reagować w razie potrzeby na bieżąco. Rozumiem konieczność pracy leśników zgodnie z ustawą o gospodarce leśnej. Natomiast las Rejkowizna stanowi płuca miasta i musimy zadbać o to, żeby w jak najlepszym kształcie przetrwał. Te rozmowy potrzebne są również po to, że mieszkańcy nie czuli się zaskoczeni działaniami leśników i żebyśmy mogli zadbać o pomniki przyrody. Musimy pamiętać, że decydującą rolę

w ich ustanowieniu ma rada miasta, chociaż z powodów, o których wcześniej wspomniałem cały las ma dla świdniczan wyjątkowe walory.

Już na wcześniejszych spotkaniach leśnicy podkreślali, że cztery lata temu zasoby drewna w Rejkowiznie wynosiły rekordowe 87 tys. m sześciennych, przy rocznym przyroście prawie 1,4 tys. m sześciennych. Według danych świdnickiego nadleśnictwa, wycinką w 2024 roku objęto 1,3 proc. lasu, a w 2025 roku planowane było usunięcie 1,15 proc.

(ŹRÓDŁO: WWW.SWIDNIK.PL)

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ZAKRZEW

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024r, poz. 1145)

INFORMUJĘ, ŻE

na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Gminy w Zakrzewie, Zakrzew 26, 23-155 Zakrzew oraz stronie internetowej Urzędu Gminy Zakrzew **został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży położonych w miejscowości Ponikwy i Zakrzew.**

/Wójt Gminy Zakrzew/
Teodora Zaręba

in656

OGŁOSZENIE

Krasnostawska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Krasnymstawie

ul. Okrzei 25, 22-300 Krasnystaw,

ogłasza przetarg nieograniczony ofert na wykonanie pomiarów elektrycznych w 26 budynkach mieszkalnych i lokalach usługowo-handlowych.

Zainteresowani mogą uzyskać bliższe informacje oraz otrzymać specyfikację przetargową w biurze Spółdzielni przy ul. Okrzei 25, tel. 82 576 28 11, bądź na stronie internetowej Spółdzielni: www.ksmkrasnystaw.pl

Termin składania ofert do dnia 29.09.2025 r. godz. 9⁰⁰

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty, jak również prowadzenia dodatkowych rokowań i prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

in655

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

Lublin, Krakowskie Przedmieście 55

81 46 26 820

Biuro Ogłoszeń

eliza.jakuszevska@dziennikwscnodni.pl
tel. 81 46 26 820 kom. 697 770 393

Zakrzówek, 12.09.2025

Znak: PP.6721.2.11.2025

OGŁOSZENIE O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części działek nr 585/1 i 585/2, obręb Bystrzyca, gmina Zakrzówek, opracowanego z zastosowaniem postępowania uproszczonego

Na podstawie art. 27b ust. 4 pkt 4 lit. d w związku z art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.)

ZAWIADAMIAM

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części działek nr 585/1 i 585/2, obręb Bystrzyca, gmina Zakrzówek, opracowanego z zastosowaniem postępowania uproszczonego.

Konsultacje będą trwały od 15.09.2025 r. do 30.09.2025 r. – w tym czasie do projektu można składać uwagi.

Uwagi do Wójta należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Zakrzówek, ul. Żeromskiego 24, 23-213 Zakrzówek) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: gmina@zakrzówek.pl) z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi składa się na formularzu dostępnym w Urzędzie Gminy Zakrzówek, ul. Żeromskiego 24, 23-213 Zakrzówek oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Zakrzówek: <https://ugzakrzówek.bip.lubelskie.pl/> (zakładka: https://ugzakrzówek.bip.lubelskie.pl/upload/pliki/0formularz_uwag_edytowalny.pdf).

Z projektem oraz dokumentacją dotyczącą planu miejscowego można zapoznać się na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Zakrzówek: <https://ugzakrzówek.bip.lubelskie.pl/> (zakładka: https://ugzakrzówek.bip.lubelskie.pl/index.php?id=534&action=details&document_id=2204842), a także w siedzibie Urzędu Gminy Zakrzówek, ul. Żeromskiego 24, 23-213 Zakrzówek, pokój nr 2.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Zakrzówek: <https://ugzakrzówek.bip.lubelskie.pl/index.php?id=429>.

W związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Zakrzówek danych osobowych uzyskanych w toku sporządzenia przedmiotowego planu miejscowego prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, do której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Zakrzówek

in653

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NA LOKALE MIESZKALNE

Zarząd Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Lublinie ul. Ignacego Rzeckiego 21

ogłasza przetarg ustny nieograniczony (licytację) dla osób fizycznych i prawnych, jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, na sprzedaż poniżej wskazanych 6 praw odrębnej własności lokali mieszkalnych położonych na parterze w budynku przy ul. Pana Balcera 11 w Lublinie wraz z prawem do gruntu i części wspólnych w określonym udziale:

1. Lokal mieszkalny nr 1 o pow. użyt. 47,90 m² (I klatka), udział 4790/2156628, cena wywoławcza: 419.000,00 zł, wadium: 20.950,00 zł;
2. Lokal mieszkalny nr 3 o pow. użyt. 38,70 m² (I klatka), udział 3870/2156628, cena wywoławcza: 378.000,00 zł, wadium: 18.900,00 zł;
3. Lokal mieszkalny nr 34 o pow. użyt. 57,40 m² (II klatka), udział 5740/2156628, cena wywoławcza: 480.000,00 zł, wadium: 24.000,00 zł;
4. Lokal mieszkalny nr 35 o pow. użyt. 61,90 m² (II klatka), udział 6190/2156628, cena wywoławcza: 508.000,00 zł, wadium: 25.400,00 zł;
5. Lokal mieszkalny nr 56 o pow. użyt. 47,90 m² (III klatka), udział 4790/2156628, cena wywoławcza: 420.000,00 zł, wadium: 21.000,00 zł;
6. Lokal mieszkalny nr 58 o pow. użyt. 38,70 m² (III klatka), udział 3870/2156628, cena wywoławcza: 359.000,00 zł, wadium: 17.950,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 października 2025 r. w biurze Zarządu LSM przy ul. Ignacego Rzeckiego 21 w Lublinie:

- o godz. 9⁰⁰ dla lokalu nr 1,
- o godz. 9³⁰ dla lokalu nr 3,
- o godz. 10⁰⁰ dla lokalu nr 34,
- o godz. 11⁰⁰ dla lokalu nr 35,
- o godz. 11³⁰ dla lokalu nr 56,
- o godz. 12⁰⁰ dla lokalu nr 58.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na konto Spółdzielni nr 89 8689 0007 7000 6795 2000 0060 w terminie do dnia 17 października 2025 r. z dopiskiem, którego lokalu dotyczy. Przed dokonaniem wpłaty wadium osoby zainteresowane mają obowiązek zapoznać się z warunkami przetargu oraz lokalem i złożenia oświadczenia w ww. zakresie, jak również oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych. W celu złożenia oświadczeń oraz zapoznania się z ww. lokalami należy zgłosić się w godzinach pracy do Administracji Osiedla nr 3 im. H. Sienkiewicza i M. Konopnickiej, ul. Juranda 8, 20-629 Lublin, tel. kom. 509 845 305, 573 104 941 w terminach od 15 września do 17 października 2025 r.

Regulamin warunków przetargu dostępny jest na stronie internetowej Spółdzielni: www.spoldzielniainsm.pl oraz do wglądu w Administracji Osiedla nr 3 im. H. Sienkiewicza i M. Konopnickiej.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu lub jego części bez podania przyczyny na każdym jego etapie, bez prawa dochodzenia jakichkolwiek roszczeń przez strony przetargu.

in654

Domowy Szpital jak w Leśnej Górze

BIAŁA PODLASKA Społeczeństwo się starzeje i ma potrzeby zdrowotne. Z tą myślą przy Domowym Szpitalu w Białej Podlaskiej otwarto nowy pawilon, a w nim ulokowano 35 dodatkowych łóżek dla pacjentów wymagających całodobowego wsparcia.

Ewelina Burda

Mapy potrzeb zdrowotnych jasno wskazują, że należy zwiększać liczbę ośrodków, które świadczą takie usługi. Społeczeństwo naszego województwa się starzeje – tłumaczy **Artur Koziół**, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego. To właśnie przy ośrodku Domowy Szpital, w ubiegłym roku ruszyła budowa dodatkowego pawilonu dla osób, które nie muszą być hospitalizowane, ale są niesamodzielne i potrzebują całodobowej opieki.

– Dzięki temu przybyło tu 35 miejsc, co w sumie daje 95 łóżek w zakładzie opiekuńczo-leczniczym. Rocznie przyjmujemy 160 pacjentów. A obecnie w kolejce czeka 50 osób – precyzuje Kozioł.

Ten nowy pawilon jest strategiczny dla szpitala jeszcze z innego powodu. – Na szpitalnych oddziałach specjalistycznych mamy pacjentów, którzy hospitalizacji nie wymagają, ale opieki – tak. I w ten sposób blokują miejsca innym. Dlatego dzięki miejscom w ZOL, zwiększymy dostępność na naszych szpitalnych oddziałach – prognozuje dyrektor.



Domowy Szpital istnieje od 2017 r. i niemal cały czas jest obłożony. – Nasz ośrodek cieszy się dużą popularnością, bo mamy bardzo dobry standard usług, niektórzy pacjenci są u nas od 2017 r. Zatrudniamy grono terapeutów, również fizjoterapeutów – podkreśla kierownik **Danuta Matwiejczuk**. W jej ocenie, nowy pawilon oferuje „luksusowe warunki”. – Są tu sale jedno, dwu i trzysobowe, z oddzielnymi łazienkami i aneksami kuchennymi – precyzuje.

Poza tym, są tarasy z wyjściem na

zewnątrz. – Te warunki są tu lepsze niż w niektórych hotelach czterogwiazdkowych – kwituje dyrektor. Podsumowując – bialska placówka funkcjonuje w warunkach... filmowych, jak polskim w popularnym serialu, do którego nawiązujemy w naszym tytule.

Budowa kosztowała blisko 7 mln zł, z czego 6 mln zł urząd marszałkowski (któremu podlega szpital) pozyskał z Polskiego Ładu. Resztę dołożył samorząd województwa. Za inwestycję odpowiadała bialska firma Dombud.

Europejskie fundusze popłyną do Chełma

NOWOŚĆ I NOWOCZESNOŚĆ Ponad 18,6 mln zł trafi na modernizację systemu wodociągowego w Chełmie, z czego aż 10,6 mln zł pochodzi z Funduszy Europejskich. To największa od lat inwestycja w lokalną infrastrukturę wodną, która ma zapewnić mieszkańcom dostęp do lepszej jakości wody, a spółce MPGK – nowoczesne narzędzia do zarządzania jej zasobami.

W minionym tygodniu prezes MPGK – **Jakub Oleszczuk**, podpisał umowę na realizację projektu „Modernizacja systemu wodociągowego Miasta Chełm”. W ramach inwestycji powstanie ponad 8 km nowych sieci wodociągowych – m.in. na osiedlach Wiercieńskiego/Bazyłany, Krańcowa/Włodawska i Malowane. Modernizacji doczeka się też strategiczne ujęcie wody w Trubakowie wraz ze stacją uzdatniania i zbiornikami.

To jednak nie wszystko. Projekt przewiduje budowę centralnej sterowni Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, wymianę 3049 metrów starych, azbestowych rur, a także zakup nowoczesnych analizatorów i wyposażenia dla laboratorium MPGK. Dzięki temu jakość wody będzie monitorowana na bieżąco, a mieszkańcy zyskają pewność, że z ich kranów popłynie woda spełniająca najwyższe standardy.

– To ogromny krok w stronę nowoczesnej i bezpiecznej gospodarki wodnej w naszym mieście – podkreśla prezes Oleszczuk.

Efekty projektu odczuwają nie tylko mieszkańcy Chełma, ale także pracownicy i władze MPGK. W planach jest również kampania edukacyjna, która ma uświadamiać, jak racjonalnie korzystać z wody – zasobu, który w XXI wieku staje się jednym z najcenniejszych.

KAMPOM

P R O M O C J A

dziennik
WSCHODNI

Kupisz w sieci sklepów Biedronka

**Dzienniki regionalne
w 3300 sklepach Biedronka
na terenie całego kraju**



Biedronka

Codziennie niskie ceny



HANDEL

KUPIĘ starocie, antyki, obrazy, zegary, monety, pamiątki wojenne, stare książki i inne. Tel. 607 279 102.

088625L01A

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

073525L01A

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów Części rowerowych ZEN-POL Hurt
Detal duży wybór, najniższe ceny w Lublinie. Duży wybór części i rowerów. NOWA LOKALIZACJA zaprasza :
Lublin ul. Ceramiczna 1, tel. 517-304-181.

084425L01A

USŁUGI

OPRÓŻNIANIE mieszkań, wywóz zbędnych rzeczy takich jak : gruz, gałęzie, śmieci po budowie, okien, złomu, desek, korzeni, odpadów bio, mebli itp. Swoje prace oferujemy również w zakresie rozbiórek budynków, wycinki oraz podcinki drzew, usuwania korzeni, niwelacji terenu, koszenia trawników, przygotowanie działek pod sprzedaż lub budowę, karczowanie terenu, mycie dachów, kostki, elewacji, usługi wysokościowe i wiele innych. Działamy na terenie całego województwa lubelskiego, tel. 510538557.

088525L01A

– Sprzedajesz nieruchomości?



Zamów
ogłoszenie drobne
w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc.



* o szczegóły pytaj w
Biurowie Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel. **081 46-26-966**

ln/zajawki/bi0006

USŁUGI BUDOWLANE

REMONTY MIESZKAŃ -
LUBLIN I WOJ. LUBELSKIE -
malowanie, elektryka, montaż
ścian działowych i sufitów, za-
budowy G/K, usługi glazurni-
cze, hydraulika kompleksowa,
montaż paneli, montaż mebli,
montaż kabin prysznicowych,
zlecenia nietypowe. Kontakt
883 211 674.

087825L01A

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.

009125L01A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia,
naprawa protez, protetyka,
chirurgia, implanty; ul.
Hipoteczna 2, tel. 81 743 62
60; ul. Staszica 8, tel. 81
534 62 60; **BEZPŁATNE**
PROTEZY zębowe bez kolejki
w ramach NFZ, ul. Staszica
8, Lublin, tel. 603-593-654

089125L01A

Prezydent Miasta Puław

informuje, że w dniu 11.09.2025 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Puławy wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej – załącznik do Zarządzenia Nr A/152/2025 Prezydenta Miasta Puławy z dnia 10.09.2025 r. Wykaz zamieszczono również na stronie internetowej Urzędu (www.pulawy.eu).

in651

OBWIESZCZENIE
PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

**w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu
na realizację inwestycji drogowej**

Na podstawie art. 11f ust. 3, 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311), oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572 ze zm.), zawiadamiam, że na wniosek złożony przez:

**Prezydenta Miasta Lublin reprezentowanego przez
Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu Miejskiego w Lublinie
zatwierdzono projekt i wydano decyzję nr 665/25
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:**

**rozbudowy drogi gminnej nr 106148L – ul. Mieczysława Biernackiego
w Lublinie wraz z budową i przebudową oświetlenia drogowego oraz
budową kanału technologicznego, na działkach:**

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

pod rozbudowę drogi gminnej nr 106148L – ul. Mieczysława Biernackiego	
Miasto Lublin, obręb 0007 – Czwartek	
ark. 3	56/4
ark. 1	2/3, 3/1, 4/1, 5/7, 5/5

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Z treścią decyzji Nr 665/25 z dnia 10 września 2025 r., zapoznać się można w Wydziale Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro, pok. 1000, tel. 81-466-22-40), w godzinach pracy Urzędu. W sprawach, w których niezbędne jest stawiennictwo osobiste oraz w przypadku zamiaru zapoznania się z aktami sprawy osobiście, ze względów organizacyjnych i w trosce o Państwa bezpieczeństwo należy wcześniej umówić wizytę telefonicznie.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lublin, na stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Stronom postępowania przysługuje prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Prezydenta Miasta Lublin, w terminie: dla wnioskodawcy 14 dni od dnia otrzymania decyzji, dla pozostałych stron 14 dni od dokonania zawiadomienia o jej wydaniu.

in652

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

WÓJT GMINY JABŁONNA INFORMUJE

że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2024 r., poz. 1145 ze zm.)

**na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Jabłonna podano do publicznej wiadomości,
na okres 21 dni, od dnia 15.09.2025 r., wykaz nieruchomości stanowiących
własność Gminy Jabłonna przeznaczonych do dzierżawy dla dotychczasowego
Dzierżawcy – działka nr 590/2 o pow. 2,40 ha oraz działka nr 133 o pow. 0,09 ha
położone w miejscowości Czerniejów.**

in649

665 196 198
PRZEPROWADZKI
U SŁUGI TRANSPORTOWE



- Oferujemy transport :mebli, pianin, fortepianów, sejfów, antyków, AGD, RTV, gabarytów, itp.
- Załadunek, rozładunek jak i samo wniesienie.
- Demontaż i montaż wyposażenia wnętrz, zabezpieczenie przedmiotów.
- Przewożymy firmy i osoby prywatne na terenie woj. lubelskiego jak i całej UE
- opróżnianie mieszkań, piwnic. Utylizacja niepotrzebnych rzeczy
- Każde zlecenie traktujemy indywidualnie.

Tel. 667-991-226 przeprowadzki.lublin.net

in231 69

RADA NADZORCZA

Spółdzielni Mieszkaniowej „Czechów” w Lublinie

zaprasza do składania ofert na:

**BADANIE SPRAWOZDANIA FINANSOWEGO
SPÓŁDZIELNI ZA ROK OBROTOWY 2025.**

Oferty w zamkniętej kopercie z adnotacją na kopercie **„OFERTA NA BADANIE SPRAWOZDANIA FINANSOWEGO SPÓŁDZIELNI”** należy składać w terminie do dnia 29 września 2025r. w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej „Czechów” w Lublinie, ul. Choiny 57.

Termin przeprowadzenia **badania sprawozdania finansowego** wraz z przekazaniem opinii i raportu – 15 marca 2026 r.

Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo **swobodnego wyboru ofert**, oraz unieważnienia zaproszenia do składania ofert bez podania przyczyny i bez jakichkolwiek skutków finansowych i prawnych.

in640

OBWIESZCZENIE
STAROSTY CHEŁMSKIEGO

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572 z późn. zm.)

Starosta Chełmski zawiadamia o wydaniu decyzji Nr 9/25 z dnia 28.08.2025 r. znak: AB.6740.4.1.2023 udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla Zarządu Powiatu w Chełmie z siedzibą: ul. Plac Niepodległości 1, 22-100 Chełm, polegającej na rozbudowie drogi powiatowej nr 1836L od km 2+866,00 do km 4+425,57 w miejscowości Dębina na terenie gminy Leśniowice.

I. Działki wchodzące pod inwestycję (między liniami rozgraniczającymi teren budowanej drogi), położone*:**

- w obrębie ewid. 0002 Dębina, jednostka ewid. 060307_2 Leśniowice: 185, 195/1, 79/1 (79), 59/12 (59/8), 59/13 (59/8), 59/10 (59/2), 47/1 (47), 182/2.

* Pogrubioną czcionką oznaczono działki przeznaczone pod inwestycję według przedłożonych projektów podziału nieruchomości.

** W nawiasach wskazano działki podlegające podziałowi, według przedłożonych projektów podziału nieruchomości.

II. Działki dzielone pod inwestycję, położone*:

- w obrębie ewid. 0002 Dębina, jednostka ewid. 060307_2 Leśniowice: 79 (79/1, 79/2), 59/8 (59/12, 59/13, 59/14), 59/2 (59/10, 59/11), 47 (47/1, 47/2).

* Pogrubioną czcionką oznaczono działki przeznaczone pod inwestycję według przedłożonych projektów podziału nieruchomości.

III. Działki, które planowane są do przejęcia w całości na rzecz właściwej jednostki samorządu terytorialnego – Powiatu Chełmskiego, położone:

- w obrębie ewid. 0002 Dębina, jednostka ewid. 060307_2 Leśniowice: 182/2.

IV. Działki podlegające czasowemu ograniczeniu w korzystaniu w związku z obowiązkiem przebudowy innych dróg publicznych (wraz z przebudową urządzenia odwadniającego zlokalizowanego w pasie drogowym – rowu drogowego), położone:

- w obrębie ewid. 0005 Kasiń, jednostka ewid. 060307_2 Leśniowice: 133, 455/2;

V. Działki podlegające czasowemu ograniczeniu w korzystaniu w związku z obowiązkiem przebudowy zjazdów, położone:

- w obrębie ewid. 0002 Dębina, jednostka ewid. 060307_2 Leśniowice: 47/2 (działka powstała po podziale działki nr wid. 47 w obrębie ewid. Dębina jedn. ewid. Leśniowice, po podziale pozostająca we władaniu dotychczasowego właściciela), 187, 60, 61.

Inwestycja drogowa polegająca na rozbudowie drogi powiatowej nr 1836L od km 2+866,00 do km 4+425,57 w miejscowości Dębina gmina Leśniowice, swym zakresem obejmuje: wzmocnienie istniejącej jezdni na całej długości rozbudowywanej drogi, odtworzenie konstrukcji jezdni w miejscu przebudowywanych przepustów, wykonanie poboczy gruntowych ulepszonych o szerokości 1,00 m, przebudowę istniejących zjazdów indywidualnych i publicznych wraz z ich regulacją wysokościową, przebudowę odwodnienia drogi poprzez przebudowę/ odbudowę przepustu w km 3+755,80, przebudowę/odbudowę przepustu w km 4+413,39, przebudowę/odbudowę rowu drogowego po stronie lewej na odcinku od km 4+124,13 do km 4+425,57, wykonanie oznakowania pionowego. Zgodnie z załączoną dokumentacją projektową w ramach przedmiotowej inwestycji nastąpi także wykonanie skrzyżowania z drogą powiatową nr 1835L w km 4+425,57.

Jednocześnie zawiadamia się strony postępowania, że z treścią decyzji oraz aktami sprawy można zapoznać się w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chełmie, Pl. Niepodległości 1, 22-100 Chełm (pok. 94) w godz. 7.00-15.00.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Chełmskiego w terminie 14 dni od daty jej doręczenia. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia podania do publicznego ogłoszenia. Ponadto informuję, że zgodnie z art. 18 ust 1e ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:

- a) doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17,
- b) doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo
- c) w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna

- wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Dodatkowo, działając na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nadano niniejszej decyzji rygor natychmiastowej wykonalności.

in650

**NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA**

*ukazują się
w poniedziałki
i piątki*

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
reklama@dziennikwschodni.pl

Wrócili z niczym

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH

W meczu pierwszej kolejki nowego sezonu KPR Padwa Zamość przegrała na wyjeździe z AZS AGH Kraków

Nie takiego wyniku oczekiwali kibice i sympatycy zamojskiej Padwy. Drużyna prowadzona przez białoruskiego trenera Dzmityja Tsikhana dała się pokonać beniaminkowi z Krakowa. Po pierwszej połowie goście mogli być z siebie zadowoleni, prowadzili różnicą trzech trafień (20:17). Gospodarze wygrali tylko na początku 1:0 i na koniec meczu, kiedy w 59 minucie Jakub Kociuba trafił na 35:34. W 60 minucie Mateusz Morawski nie wykorzystał rzutu karnego. (GROM)

AZS AGH Kraków - KPR Padwa Zamość 35:34 (17:20)

KPR Padwa: Dragan, Gawrys - Czerwonka 3, Forkiewicz 1, Golański 2, Szymański 8, Szeląg 2, Wleklak 2, Skiba 3, Fugiel 4, Bączek 3, Morawski, Adamczuk 5, Kawka 1, Bielko. **Kary:** 10 minut.

Pozostałe wyniki: SMS ZPRP I Kielce - Sandra Spa Pogoń Szczecin 25:32 (13:16) ● Jurand Ciechanów - Stal Gorzów Wielkopolski 41:33 (22:14) ● AZS UW Warszawa - Śląsk Wrocław 24:36 (9:16) ● Nielba Wągrowiec - Grot Blachy Pruszyński Anilana 32:29 (15:15) ● AZS AWF Biała Podlaska - Gwardia Koszalin przełożony na 1 października. **19 września:** Śląsk - Gorzów ● Anilana - AZS BP ● 20 września: Miedź - Jurand ● Koszalin - Grunwald ● Pogoń - AGH ● KPR Padwa - Nielba ● UW - Kielce.

Pierwsze zwycięstwo

EKSTRALIGA RUGBY Po zaciętym spotkaniu 3. kolejki Edach Budowlani Lublin pokonali na wyjeździe WizjaMed Budowlanych Łódź 24:22

Spotkanie rozpoczęło się bardzo źle dla lublinian. Już w czwartej minucie gospodarze objęli prowadzenie 5:0. Na szczęście, nie udało się im podwyższyć. Po chwilowym zaskoczeniu gości gra się wyrównała. Efektem były pierwsze punkty dla przyjezdnych, które w 16 minucie z rzutu karnego zdobył Saba Nikolashvili. Ten sam zawodnik dwie minuty później wykorzystał kolejny rzut karny (6:5 dla Edach Budowlanych).

Odpowiedź łodzian była natychmiastowa. Po błędach w obronie w 20 minucie przyłożenie wykonał Vakapuna (10:6). Nie udało się podwyższyć, ale minutę później Michał Łaszcz wykorzystał błąd lublinian w środku pola i zdobył kolejne pięć punktów. Przyłożenie zostało podwyższone i goście przegrywali już 6:17. W 25 minucie pierwsze przyłożenie wykonali przyjezdni - Saba Nikola-



Edach Budowlani Lublin wygrali pierwszy mecz w sezonie 2025/2026

FOT. EDACH BUDOWLANI LUBLIN

shvili, który też podwyższył (17:13).

Na kolejne przyłożenie gospodarze czekali do 37 minuty, kiedy wygrali aut i po raz czwarty zanieśli piłkę na pole punktowe lublinian (22:13). Minutę później Nikolashvili wykorzystał kolejny rzut karny zmniejszając straty (22:16).

Po zmianie stron goście dążyli do zmiany niekorzystnego wyniku. W 48 minucie kolejnego karnego

wykorzystał Nikolashvili (22:19). Szybko wznowiona gra po rzucie karnym zakończyła się przyłożeniem Jakuba Bobruka i objęciem prowadzenia w 59 minucie (24:22). Niestety nie udało się podwyższyć.

Do końca wynik nie uległ zmianie. Goście grali dobrze młynem, mądrze się bronili. Po dwóch porażkach, z Arką Gdynia i Juvenią Kraków, lublinianie odnieśli pierwsze ligowe zwycięstwo.

W ekipie z Lublina zagraли już nowi zawodnicy z Namibii, Diamando Tjombe i AJ Kearns. Pierwszy wystąpił w drugiej linii młyn, drugi na skrzydle. (GROM)

WizjaMed Budowlani Łódź - Edach Budowlani Lublin 22:24 (22:16)

Punkty dla Łodzi: Michał Łaszcz (10), Siaoosi Vakapuna (5), Fagu Malloy (5), Lucas Niedzwiecki (2).

Punkty dla Lublina: Saba Nikolashvili (19), Jakub Bobruk (5).

Edach Budowlani: Kelberashvili, Rudziński (35 Skąlecki, 41 Rudziński), Novikov (57 Skąlecki), S. Próchniak, Tjombe, Pietrkiewicz, Thirion, Musur, Bobruk, Kazembe, M. Próchniak, Węzka, Szczepański, Jasiński (57 Kearns), Nikolashvili.

Pozostałe wyniki: Life Style Catering RC Arka Gdynia - Budmex Rugby Białystok 47:5 (31:0) ● Energa Ogniwo Sopot - Pogoń Aventa Siedlce 17:17 (10:10) ● Juvenia Kraków - Drew Pal 2 Lechia Gdańsk odwołany (gospodarz obiektu nie wyraził zgody na grę) ● Orkan Orkan Sochaczew - AZS AWF Warszawa zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Arka	3	14	145-58
2. Ogniwo	3	12	142-31
3. Orkan	2	9	120-36
4. Juvenia	2	8	60-37
5. Pogoń	3	8	660-43
6. Łódź	3	6	143-79
7. Lublin	3	4	55-96
8. Lechia	2	0	37-121
9. Białystok	3	0	26-191
10. AZS	2	0	17-119

27-28 września: AZS - Edach Budowlani ● Lechia - Łódź ● Białystok - Juvenia ● Pogoń - Arka ● Orkan - Ogniwo.

Przesądziła druga połowa

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W spotkaniu otwierającym trzecią kolejkę Azoty Puławy przegrały z PGE Wybrzeżem Gdańsk 32:39

Początek należał do gospodarzy. Po trafieniach Filipa Michałowicza, Macieja Papiny i Mikołaja Czaplińskiego zamościanie prowadzili 3:1. Szybka odpowiedź dali Jan Antolak, Dan Racotea i Krzysztof Komarzewski (3:4). Wraz z upływem czasu o jedną, dwie bramki lepsi byli puławianie. Azoty prowadziły 8:6, 10:8, 12:10, 14:12, 17:16. W końcówce pierwszej odsłony Filipowicz, Czapliński i Wiktor Tomczak pomogli Wybrzeżu odzyskać prowadzenie (18:16). Siedem sekund przed końcem do remisu doprowadził Pavlo Savitskyi (18:18). Po zmianie stron pierwsi do bramki trafili goście (Ignacy Jaworski na 19:18). Z rzutu karnego odpowiedział Czapliński. W międzyczasie karę dwóch minut otrzymał Gustaw Kowalik. Grę w przewadze bardzo szybko wykorzystali miejscowi - do siatki trafił Damian Domagała.

W 42 minucie PGE Wybrzeże wygrało 26:22. Podopieczni Patryka Kuchczyńskiego musieli odrabiać straty. Nie było łatwo. Goście nie mieli zbyt wielkiej siły rażenia, gospodarze lepiej radzili sobie w grze defensywnej oraz ataku i wygrali 39:32. (GROM)

PGE Wybrzeże Gdańsk - Azoty Puławy 39:32 (18:18)

PGE Wybrzeże: Zembrzycki 1, Poźniak - Czapliński 10, Michałowicz 6, Pepliński 6, Domagała 5, Tomczak 3, Czertowicz 2, Stanescu 2, Peret 2, Będzikowski 1, Papina 1, Rodak, Prociuk, Zmavc, Siekierka. **Kary:** 8 minut.

Dyskwalifikacja: Wiktor Tomczak w 54 min, za niesportowe zachowanie. **Azoty:** Petkovski, Ciupa - Antolak 8, Działakiewicz 6, Jaworski 5, Racotea 5, Savitskyi 3, Komarzewski 2, Bereziński 1, Wisiński 2, Cacak, Kowalik, Adamczewski. **Kary:** 14 minut.

Dyskwalifikacja: Krzysztof Komarzewski w 54 min, za niesportowe zachowanie.

Pozostałe wyniki: Piotrkowianin

Piotrków Trybunalski - ORLEN Wisła Płock 18:40 (10:21) ● Energa Bank PBS MMTS Kwidzyn - Zagłębie Lubin 34:33 (15:19) ● COROTOP Gwardia Opole - Industria Kielce 19:33 (10:15) ● **poniedziałek:** Handball Stal Mielec - Chrobry Głogów ● NETLAND MKS Kalisz - Zepter KPR Legionowo.

1. Kielce	3	9	116-77
2. Płock	2	6	77-45
3. Kwidzyn	2	5	59-58
4. Wybrzeże	3	5	96-103
5. Ostrovia	2	4	63-53
6. Piotrkowianin	3	4	80-98
7. Chrobry	1	3	25-20
8. Mielec	2	3	48-48
9. Kalisz	2	3	61-68
10. Azoty	3	2	87-98
11. Legionowo	2	1	43-48
12. Zagłębie	2	0	66-71
13. Gwardia	3	0	73-107

20 września: Chrobry - Zagłębie ● Kwidzyn - Płock ● **21 września:** Ostrovia - Piotrkowianin ● Legionowo - Wybrzeże ● **22 września:** Azoty - Gwardia ● Mielec - Kalisz ● pauzują: Kielce.

Problemy w partii otwarcia

SIATKÓWKA W pierwszym meczu mistrzostw świata reprezentacja Polski siatkarzy pokonała Rumunię 3:0. W poniedziałek, o godzinie 15.30, przeciwnikiem Biało-Czerwonych będzie Katar

Początek seta był wyrównany. Na 2:2 atak zakończył przyjmujący Bogdanki LUK Lublin Wilfredo Leon W wyjściowej szóstce na rozegraniu wyszedł inny gracz mistrza Polski Marcin Komenda. Pa asie serwisowym Rumunii odskoczyli na 7:5. W kolejnej akcji zablokowany został Bartosz Kurek (8:5 dla Rumunii). Polska musiała odrabiać straty. Po obiciu ręki Tomasza Fornala rywale wygrali 10:7, a o przerwę w grze poprosił selekcjoner reprezentacji Nikola Grbić. Trzeba było odrabiać straty. Po zagrywce Leona i ataku z piłki przechodzącej Tomasza Fornala Polacy doprowadzili do remisu 15:15 i o Rumunii wykorzystali przerwę w grze. Nasi reprezentanci przejęli kontrolę: 16:15, 21:19, 22:21, 23:22, do czasu. Po bloku na Fornalu to Rumunia wszyła 24:23. Przyjmujący zrehabilitował się w kolejnej akcji, kiedy kiwnął blok rywali (24:24). Wicemistrzowie świata potrzebowali jeszcze

nerwowej gry na przewagę aby ostatecznie wygrać partię otwarcia 34:32. W drugim secie Biało-Czerwoni prowadzili 6:2, 7:3, 12:7, 13:7. Na podwójną zmianę wszedł trzeci z zawodników Bogdanki LUK, Kewin Sasak. Fornal zagrał asa na 21:11, a chwilę później było już 24:14. Skończyło się 25:15 po autowym ataku Rumunów. Trzecia odsłona była ostatnią. Polacy objęli prowadzenie 11:7. Leon zagrał asa przy prędkości piłki 125 km/h (13:9). Po ataku Kurka Biało-Czerwoni wygrali 16:12. Ostatecznie wygrali 25:19, a mecz 3:0. (GROM)

Polska - Rumunia 3:0 (34:32, 25:15, 25:19)

Polska: Komenda (1), Kurek (12), Leon (14), Kochanowski (6), Fornal (10), Huber (6), Popiwczak (libero) oraz Szalpak (1), Semeniuk (3), Granicznzy (libero), Jakubiszak, Sasak (2), Firlej, Nowak.

Rumunia: Bartha (3), Peta (9), Dumitru (1), Balean (6), Acioabitei (11), Magdas (2), Kosinski (libero) oraz Kantor (libero), Constantin, Bala (4), Butnaru, Lupu (2), Ionescu (3).

R E K L A M A

MECZ 2. KOLEJKA
SOBOTA | 20.09.2025 | 19:00
HALA OSIR, ZAMOŚĆ



KPR PADWA
ZAMOŚĆ



VS



MKS NIELBA
WĄGROWIEC

SPONSORZY I PARTNERZY STRATEGICZNI

Lubelskie
Smakuj życie!

Urząd Marszałkowski
Województwa Lubelskiego
w Lublinie



Zeszła z ringu z podniesioną głową

BOKS Julia Szeremeta została wicemistrzynią świata w kategorii wagowej 57 kg. Bokserka Paco Lublin w decydującej walce przegrała z Jaismine Lamborią

KAMIL KOZIOŁ

Pierwszą rundę zawodów w Liverpoolu Szeremeta miała wolną z racji rozstawienia. W drugiej fazie rozbiła Chinę Yan Cai. W ćwierćfinale problemów było już znacznie więcej, bo Kazaszka Karina Ibragimova okazała się wymagającą przeciwniczką. Sędziowie jednak ostatecznie przyznali triumf Polce.

Ten sukces zapewnił naszej pięściarce co najmniej brązowy medal, ale Szeremeta marzyła o większych celach. Aby wejść do finału jednak trzeba było pokonać Kolumbijkę Valerię Arboledę Mendozę. Kolumbijka nie ma bogatego CV, o czym świadczy fakt, że w mistrzostwach świata w Belgradzie organizowanych przez konkurencyjną federację uległa Ibragimovej. Kazaszka rozbiła wówczas Kolumbijkę 5:0.

W Liverpoolu to jednak Arboleda doszła do fazy medalowej, a Ibragimova obeszła się smakiem. I naprawdę niewiele brakowało, żeby zawodniczka z Ameryki Południowej dostała szansę



Julia Szeremeta osiągnęła jeden z większych sukcesów w swojej karierze

FOT. DW

walki o tytuł. Pierwszą rundę bowiem było bardzo ciężko ocenić, bo obie panie badały się. Ciosów było mało, a nieco więcej zadawała ich Arboleda. Szeremeta była jednak bardziej konkretna i w opinii czterech sędziów to ona wygrała tę część. W dru-

giej rundzie Polka była już bardziej aktywna, chociaż z nich wskazało na Polkę. Dzięki temu na trzech kartach punktowych nasza zawodniczka wygrywała 20:18, a na dwóch był remis. Taki wynik pozwolił Szeremecie w trzeciej rundzie walczyć

wrażenia, podobnie jak na sędziach. Ponownie czterech z nich wskazało na Polkę. Dzięki temu na trzech kartach punktowych nasza zawodniczka wygrywała 20:18, a na dwóch był remis. Taki wynik pozwolił Szeremecie w trzeciej rundzie walczyć

na przetrwanie. Polka starała się uniknąć ostrzeżenia i nokautu, bo wiedziała, że może nawet przegrać tę część walki. I tak się stało, co jednak nie zmieniło końcowego wyniku. Szeremeta wygrała 3:2 i awansowała do wielkiego finału.

W nim zmierzyła się z Hinduską Jaismine Lamborią, która do tej pory nie miała wielkich osiągnięć. W Liverpoolu dała się jednak poznać jako bardzo niewygodna przeciwniczka. Przede wszystkim była znacznie wyższa od Polki i miała większy zasięg ramion. Potrafiła z niego zrobić znakomity użytek, bo przez cały pojedynek kontrolowała dystans. Szeremeta próbowała doskakiwać, ale często nadziewała się na kontry. W pierwszej rundzie Biało-Czerwona była bardziej aktywna, co pozwoliło jej zadać kilka ciosów. Boksowi jednak było na tyle mało, że nawet sędzia ringowy zwrócił uwagę pięściarce. Po zakończeniu tej odsłony trzech arbitrów punktowało na korzyść Polki, a dwóch widziało jako lepszą Hinduskę. Druga runda wydawała się być najlepsza

w całym pojedynku. Obie oponentki zaprezentowały piękny i techniczny boks, który przypominał dłaczego ta dyscyplina nazywana jest szermierką na pięści. I można tylko żałować, że w końcówce kilka ciosów więcej zadała Jaismine, co przekonało sędziów do przyznania jej tej części walki. Obie pięściarki miały świadomość, że ostatnia runda zadecyduje o losach złotego medalu. W niej Hinduska była bardziej precyzyjna, co ułatwiało jej olbrzymi zasięg ramion. Szeremeta skracala dystans, ale nie zdołała przekonać arbitrów. Ostatecznie wygrała tylko u Australijczyka, pozostali czterej dali triumf Jaismine.

Nie zmienia to jednak faktu, że Polka w Liverpoolu potwierdziła, że jest najwybitniejszą pięściarką w historii naszego boks. Zawodniczka Paco rok temu sięgnęła po srebrny medal igrzysk olimpijskich, a teraz została wicemistrzynią świata. Jej karta wciąż się pisze, bo Szeremeta ma dopiero 22 lata. Osiągnęła już tak wiele, a przecież przed nią jeszcze cała kariera.

Jest więcej rzeczy, które martwią

ORLEN BASKET LIGA Dzikie Warszawa wygrały XV Memoriał Zdzisława Niedzieli. PGE Start Lublin zajął trzecie miejsce

Coroczna impreza w hali Globus jest poświęcona pamięci Zdzisława Niedzieli, legendy lubelskiej koszykówki. Warto wspomnieć, że pewną tradycją jest również to, że poczynania zawodników z wysokości trybun ogląda Kent Washington. W sobotę był zawodnik Startu wręczal poszczególnym zespołom puchary. Trzecie miejsce przypadło gospodarzom, który po wysoko przegranym półfinale z Dzikami Warszawa, kolejnego dnia zagrali już lepiej. Wystarczyło to do minimalnego pokonania MKS Dąbrowa Górnicza 96:94.

Spotkanie było bardzo wyrównane, ale krok po kroczku szala przechylała się jednak na stronę przeciwnika. Po pierwszej kwarcie przyjezdni prowadzili 21:20, do przerwy było 43:38, a przed ostatnią częścią meczu 55:50. Na szczęście najlepsze Trey Tenyson i jego koledzy zostawili na koniec. Wygrali 36:29 i całe

zawody 96:94. Bohaterem był właśnie Tenyson, który zapisał na swoim koncie 26 punktów.

– Drużyna, jeżeli chodzi o zagranicznych zawodników jest zupełnie nowa i dlatego potrzebujemy czasu. Gra nie wygląda jeszcze tak jakbyśmy chcieli. To jednak nie jest jeszcze ten moment sezonu, zdajemy sobie sprawę, ile pracy przed nami. Z tygodnia na tydzień staramy się grać lepiej i mam nadzieję, że ten proces będzie podążał w dobrym kierunku. Na razie jest więcej rzeczy, które martwią niż cieszą, ale to że wyszarpaliśmy w sobotę zwycięstwo, to będzie działało na naszą korzyść – ocenia trener Wojciech Kamiński. (KK)

Anwil Włocławek – MKS Dąbrowa Górnicza 80:79 (17:15, 10:19, 18:22, 35:23)

Anwil: Mucius 21, Fridriksson 17, Slaughter 11, Furmanavicius 10, Vucić 10, Pearson 9, Borowski 2, Kołodziej, Łazarski, Stupieński 0.

Dąbrowa Górnicza: Green 15, Bogucki 15, Muhammad 11, Montgomery 10, Za-

łucki 10, Bonner 9, Peterka 5, Piechowicz 2, Curry 1, Wojdala 1, Woźny 0, Zabłocki 0.

PGE Start Lublin – Dzikie Warszawa 73:98 (24:22, 11:23, 23:24, 15:29)

PGE Start: Ford 17, Griffin 14, Mack 13, Hawkins 10, Krasuski 8, Pelczar 4, Wright 2, Tenyson 2, Put 2, Szymański 1, Kępka 0.

Dzikie: Horton 19, Oguama 16, Chavez 15, Kamiński 12, Soares 11, Aleksandrowicz 9, Vander Plas 7, Frąckiewicz 7, Caruther 2, Kempa 0.

PGE Start Lublin – MKS Dąbrowa Górnicza 96:94 (20:21, 18:22, 22:22, 36:29)

PGE Start: Tenyson 26, Hawkins 22, Mack 14, Griffin 11, Put 10, Krasuski 6, Ford 5, Szymański 2, Pelczar 0.

Dąbrowa Górnicza: Muhammad 31, Green 20, Curry 12, Bogucki 8, Montgomery 8, Peterka 7, Bonner 3, Piechowicz 3, Załucki 2, Wojdala 0

Anwil Włocławek – Dzikie Warszawa 94:102 (14:23, 29:26, 24:24, 27:29)

Anwil: Mucius 32, Pearson 15, Slaughter 11, Fridriksson 9, Furmanavicius 7, Vucić 6, Kołodziej 6, Stupieński 6, Borowski 2, Łazarski 0

Dzikie: Vander Plas 25, Kamiński 18, Caruther 13, Frąckiewicz 11, Chavez 9, Soares 9, Horton 9, Oguama 4, Aleksandrowicz 2, Kempa 2, Grochowski 0.

Powalczą o Euroligę

EUROLIGA KOSZYKAREK W czwartek Polski Cukier AZS UMCS Lublin rozpocznie oficjalne granie. Stawka od razu jest bardzo duża, bo jest nią awans do fazy grupowej Euroligi

Dlatego z wielką uwagą wszyscy kibice akademickich śledzą ostatnie poczynania drużyny Karola Kowalewskiego. A te mogą sprawiać, że fani czują pewien niepokój. Zasiał go bowiem dość przeciętny występ w VII Memoriale Bohdana Bartosiewicza. W piątek lublinianki uległy niespodziewanie SKK Polonii Warszawa 73:75. Spotkanie było bardzo zacięte, a prowadzenie w nim zmieniało się aż dziewięć razy. Wystarczy wspomnieć, że ani razu różnica między obiema drużynami nie była dwucyfrowa. O sukcesie Czarnych Koszul przesądził rzut za trzy Chelii Watson. Co ciekawe, jedną z najlepszych koszykarek gospodyń była Maja Kusiak, która niedawno została oddana przez Polski Cukier AZS UMCS do stolicy. W lubelskim zespole prym wiodł duet Robbi Ryan i Laura Gil, które zdobyły 14 oraz 13 pkt. Cieszyć może też dobra po-

stawa Justyny Adamczuk, która również zdobyła 13 pkt.

W sobotę podopieczne Karola Kowalewskiego zagrały już dużo lepiej przeciwko Artego Bydgoszcz. Wynik też był dużo lepszy, bo Polski Cukier AZS UMCS zwyciężył aż 88:58. W pewnym momencie lublinianki wygrywały już nawet różnicą 40 pkt. Dużą w tym zasługą Dominiki Ullmann, która 7 razy trafiła za 3 pkt. Destiny Slocum z kolei dołożyła 16 pkt.

Kolejnym ważnym dniem w lubelskim klubie będzie wtorek, kiedy nastąpi oficjalna prezentacja drużyny. Wydarzenie zaplanowane jest na godz. 19 w Lubelskim Centrum Konferencyjnym. Wstęp na tę imprezę jest wolny, a po zakończeniu będzie można sobie zrobić z koszykarkami pamiątkowe zdjęcie czy wziąć od nich autograf.

Miła atmosfera skończy się jednak w czwartek, kiedy odбудzie się pierwszym mecz kwalifikacji do Euroligi. Oponentem będzie węgierskim

DVTK Huntherm. DVTK w poprzednim sezonie miał bilans: 18 zwycięstw i 4 porażki w rundzie zasadniczej węgierskiej ligi. W fazie play-off dotarł do finału, w którym musiał jednak uznać wyższość Sopron Basket, z którym przegrał 2:3. Jeżeli chodzi o występy w europejskich pucharach, to drużyna z Miskolca zakończyła swój udział w rozgrywkach Euroligi na pierwszej rundzie z bilansem: 1:5.

Co ciekawe, lublinianki w przyszłości miały już okazję rywalizować z tą drużyną w Eurolidze. Miało to miejsce w sezonie 2023/2024 i wówczas udało się akademickom wygrać jeden mecz.

Czwartkowy mecz rozpocznie się o godz. 19 w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli. Rewanż jest zaplanowany na 24 września w Miskolcu. Zwycięzca tej partii trafi do grupy C, w której znalazły się również: Fenerbahçe Opet (Turcja), Valencia Basket Club (Hiszpania) oraz Olympiacos SFP (Grecja). (KK)

Beniaminek lepszy od spadkowicza

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Włodawianka Włodawa ograła GKS Łopiennik, a Brat Siennica Nadolna Ognio Wierzbica. Beniaminek SPS Eko Różanka pokonał Kłosa Gmina Chełm, który wiosną grał jeszcze w IV lidze. Unia Rejowiec walczyła do końca i wygrała z rezerwami Chełmianki Chełm

Przed wyprawą do Olszanki, gdzie został rozegrany mecz z GKS Łopiennik, Włodawianka miała na koncie wygraną, dwa remisy i porażkę, zajmowała dziewiątą lokatę w tabeli. Gospodarze plasowali się na 12. miejscu i byli bez zwycięstwa. Na koncie podopiecznych grającego szkoleniowca Pawła Matycza były dwa remisy i tyle samo porażek. Faworytem była Włodawianka.

W pierwszej części stuprocentowych okazji brakowało jak na lekarstwo. - Każda z drużyn praktycznie miała po jednym strzale na bramkę, po których musieli interweniować bramkarze - relacjonuje Arkadiusz Gaj, szkoleniowiec Włodawianki. Pierwsza odsłona zakończyła się bezbramkowym remisem.

Wynik spotkania ustanowiony został po zmianie stron. Dwukrotnie do siatki trafili goście, raz gospodarze. - Murawa, po mgle była śliska i to miało wpływ na grę. Wykorzystaliśmy swoje atuty. Mogliśmy wygrać wyżej ale cieszymy się z tego, co mamy. Rywal zawiesił wysoko poprzeczkę, grał mądrze. Doceniamy wywalczone trzy punkty - podsumowuje trener Gaj.



GKS Łopiennik przegrał z Włodawianką 1:2

FOT. MARTYNA KAPICA / GKS ŁOPIENNIK FACEBOOK

- Druga połowa rozpoczęła się dobrze dla nas, ale to Włodawianka wyszła na prowadzenie po indywidualnym błędzie naszego obrońcy. Nieco bardziej się odkryliśmy szukając wyrównania, ale to znowu rywal zdobył drugą bramkę, po rzucie rożnym. Strzeliliśmy kontaktowego gola. Później szukaliśmy kontaktowego gola, ale rywale dobrze się bronili. To był kolejny mecz, w którym nasza gra mogła się podobać, ale znowu nieskuteczność i indywidualne

błędy pozbawiły nas punktów - ocenia grający trener Paweł Matycz.

GKS Łopiennik - Włodawianka Włodawa 1:2 (0:0)

Bramki: Kacper Wojciechowski (76) - Pogonowski (61), B. Staszewski (70).

Łopiennik: Makowski - Krupa, Szabat, Pachuta, Suszek (60 Karol Wojciechowski), Matycz, Korzeniowski, Chuściel (65 Soldecki), Wójtowicz (75 Zaj), Kacper Wojciechowski, Mazurkiewicz.

Włodawianka: Polak - Latała, Staszewski, Nielipiuk, Koval, Kruk (75 Bylina), Hernas (50 Witkowski), Bartnik, Pogonowski, Andrusenko (85 Czuj), Fedoruk (75 Miłkołajewski).

Trzecie zwycięstwo odniósł Brat Siennica Nadolna. Drużyna prowadzona przez Andrzeja Ignaciuka pokonała na wyjeździe Ognio Wierzbica 3:0. W wyjściowej 11 pojawił się sam opiekun gości. Do przerwy prowadzili gospodarze 1:0.

Na początku drugiej odsłony gospodarze mieli szansę na wyrównanie. Po faul w polu karnym bramkarza gości, rzut karny zmarnował Szymon Sitarczuk. Jego strzał obronił golkeeper Brata.

Mecz zakończył się wygraną przyjezdnych 3:0. - Spotkanie miało dwa kluczowe momenty. Pierwszy, w 45 minucie gospodarze mogli doprowadzić do wyrównania. Drugim był obroniony rzut karny przez naszego bramkarza Maksymiliana Mroza. Rozegraliśmy dobry mecz, mieliśmy spotkanie pod kontrolą. W dwóch ważnych momentach pomógł nam bramkarz. Cieszy komplet punktów - mówi Andrzej Ignaciuk, grający trener Brata. - W ważnych sytuacjach zabrakło nam skuteczności. Pierwszego gola podarowaliśmy przeciwnikowi. Patryk Bąk pod koniec pierwszej połowy z metra trafił w bramkarza. Z kolei na początku drugiej połowy nie wykorzystaliśmy rzutu karnego. Być może wrócilibyśmy do gry. A tak, przegraliśmy. Przeciwnik wykorzystał okazje, które miał. Gratulujemy rywalom wygranej - mówi Tomasz Sasiadek, trener Ognia.

(GROM)

Ognio Wierzbica - Brat Siennica Nadolna 0:3 (0:1)

Bramki: Sudul (21), Arkadiusz Kister (57), Tysiak (86).

W 49 minucie Szymon Sitarczuk (Ognio) nie wykorzystał rzutu karnego (obronił bramkarz Brata).

Ognio: Drzazgowski - Pełczyński (71 Bobrzyński), Sobiesiak, Kłos, Karwat

(60 Gębicki), Stańczuk, Pilipczuk, P. Bąk, Sitarczuk (65 M. Bąk), Jusiuk, Knot.

Brat: Mróz (88 Marucha) - Malinowski, Wikliński, Ignaciuk, Arkadiusz Kister, Wędzina (82 Antoniuk), Kniażuk (66 M. Sasiadek, 90 + 2 Adam Urbański), Arnold Kister (88 Rzeźnik), Sudul (82 Typiak), Szadura, Ciechański (57 Moniakowski).

Pozostałe wyniki: SPS Eko Różanka - Kłosa Gmina Chełm 3:1 (Lejko 20, Luis Polo 60, 70 - Gierczak 25) ● **Unia Rejowiec - Chełmianka II Chełm 2:1** (Huk 85, A. Czerwiński 89 - Roczon 48) ● **Vitrum Wola Uhruska - Ruch Izbica** ● **Hetman Żółkiewka - Sparta Rejowiec Fabryczny** ● **Frassati Fajslawice - Astra Leśniowice** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Astra	4	12	20-4
2. Chełmianka II	5	10	17-7
3. Brat	5	10	9-5
4. Różanka	5	9	16-9
5. Włodawianka	5	8	11-7
6. Frassati	4	7	7-6
7. Ruch	4	7	7-8
8. Rejowiec	5	6	6-10
9. Kłosa	5	5	7-8
10. Ognio	5	5	5-10
11. Sparta	4	3	7-10
12. Łopiennik	5	2	4-9
13. Vitrum	4	2	5-13
14. Hetman	4	1	2-17

20-21 września: Kłosa - Włodawianka ● Chełmianka II - Łopiennik ● Astra - Rejowiec ● Brat - Frassati ● Sparta - Ognio ● Ruch - Hetman ● Różanka - Vitrum.

Siedem minut wstrząsnęło ŁKS

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Podlasie II Biała Podlaska wywiozło komplet punktów z Milanowa. W meczu Absolwenta Domaszewnica z ŁKS Łazy obejrzelśmy osiem goli, cztery strzelił Jakub Dołęga

Po ciekawym spotkaniu ŁKS Agrotex Milanów przegrał przed własną publicznością z rezerwami Podlasia Biała Podlaska. - Strzeliliśmy dwa piękne gole, szczególnej urody było trafienie z woleja Wiktora Niziołka. Nie mieliśmy za to szczęścia w sytuacjach bramkowych. W drugiej połowie stworzyliśmy trzy doskonałe okazje na trafienie do siatki przeciwnika - mówi Marek Burzec, kierownik ŁKS Agrotex Milanów.

Kibice w Milanowie obejrzeliby dobry mecz. Decydujące trafienia padły w ciągu czterech minut. - Nie zasłużyliśmy na porażkę, za szybko traciliśmy bramki. Mamy żal do siebie za brak skuteczności - dodaje Burzec.

W dobrym humorze był opiekun Podlasia II Biała Podlaska. - To był ciężki mecz. Ze-

spół z Milanowa postawił nam trudne warunki. Potrafiliśmy z wyniku 0:1 wyciągnąć najpierw na 2:1, a następnie na 3:2. Mamy młody zespół. Piłkarze włożyli dużo serca w to spotkanie. Podnieśliśmy się po dwóch straconych bramkach. Zespołowi należą się gratulacje za to zwycięstwo, jak i za pracę w minionym tygodniu. Nie wszystko nam wychodziło w tym meczu, ale szacunek dla drużyny, że i takie spotkania potrafimy wygrywać. Zmiennicy po raz kolejny zasługującą na pochwałę. Nie pompujemy balonika, ciągle konsekwentnie pracujemy, żeby wygrywać kolejne spotkania i wierzymy w proces treningowy - mówi szkoleniowiec rezerw Podlasia Jakub Dobosz.

ŁKS Agrotex Milanów - Podlasie II Biała Podlaska 2:3 (1:1)

Bramki: Mazurek (5), Niziołek (69) - Wasilewski (11), Siemieniuk (67), Dobrodziej (73).

Milanów: Łukaszuk - Gil, Kołęda (86 Piątek), Kobojeł, Zmorzyński, J. Kamiński (56 K. Romaniuk), Pawlak, G. Romaniuk (75 Tróściński), Niziołek (83 Krępski), Mazurek (79 K. Kamiński), Ostapiuk.

Podlasie II: Napiórkowski - Jeruzalski (50 Oremczuk), Sawczuk, Gryciuk, Fedoruk, Sacharuk, Wojtkowski (50 Kaszkiel), Wasilewski (55 Siemieniuk), Piotrowicz (53 Kucharczyk), Stalewski (60 Czezelewski), Dobrodziej (80 Kozaczuk).

Kibice, którzy przybyli na mecz Absolwenta Domaszewnica z ŁKS Łazy nie mogli narzekać na brak emocji. Po pierwszej połowie górą byli goście, którzy prowadzili 2:0, ostatecznie triumfowali gospodarze. Podopieczni Roberta Różańskiego wygrali 5:3. - Był to mecz o sześć punktów. Obie drużyny w przyszłości będą walczyć o utrzymanie. Strzeliliśmy dwa

gole po stałych fragmentach i do przerwy wygrywaliśmy. Trener uczulał nas abyśmy zachowali skupienie i koncentrację w drugiej części. Straciliśmy trzy bramki w siedem minut. Szacunek dla przeciwnika, który przegrywając 0:2 podniósł się i wygrał. Szkoda, gdyż to spotkanie mogło zakończyć się korzystnym wynikiem - mówi Konrad Zdanikowski, kierownik ŁKS Łazy.

Po końcowym gwizdku zadowolony był opiekun Absolwenta Robert Różański. - Straciliśmy bramki po stałych fragmentach. Na szczęście moja drużyna szybko otrząsnęła się z tego i zadała swoje skuteczne ciosy. Siedem minut wstrząsnęło zespołem z Łazów. W tym czasie strzeliliśmy trzy gole i wyszliśmy na prowadzenie 3:2. W drugiej części rywal próbował

grać piłką, ale to mój zespół miał inicjatywę. Z przebiegu spotkania wygraliśmy zasłużenie - mówi szkoleniowiec Absolwenta Domaszewnica Robert Różański. (GROM)

Absolwent Domaszewnica - ŁKS Łazy 5:3 (0:2)

Bramki: Dołęga (48, 51, 70, z karnego 83), M. Domański (55) - Grzelak (35, 75), Pliszka (45).

Absolwent: Dzido - M. Domański, Trzaskowski, Oscar Junior, Pioruński (81 P. Domański), Duvan Orosco (46 Ksok), Dudziński (90 Nurzyński), Leszczak (65 Borowski), Oskiewicz (46 Szczuchniak), Kabat, Dołęga.

Łazy: M. Ochnio - Siwiec, Janaszek, Rzewuski, Gałach, Grzelak, Rożen, Zalewski (65 Olichwirowicz), Skiba (81 Ozygała), Bednarczyk (85 Zdanikowski), Pliszka (72 Ostojki).

Pozostałe mecze: Red Sielczyk - Kujawiak Stanin ● Sokół Adamów - Grom Kąkolewnica ● Unia Krzywda - Orzeł Czemierniki ● Bizon

Jeleniec - KS Drelów ● Lutnia Piszczac - Unia Żabików ● Az-Bud Komarówka Podlaska - Victoria Parczew zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Podlasie II	6	15	25-10
2. Victoria	5	13	24-6
3. Drelów	5	13	14-1
4. Orzeł	5	12	14-6
5. Milanów	6	10	21-14
6. Lutnia	5	9	13-10
7. Sielczyk	5	9	9-10
8. Absolwent	6	9	16-15
9. Az-Bud	5	7	17-7
10. Sokół	5	6	3-10
11. Grom	5	6	8-15
12. Żabików	5	6	7-8
13. Łazy	6	4	11-16
14. Krzywda	5	3	4-31
15. Bizon	5	1	6-23
16. Kujawiak	5	0	3-13

20-21 września: Victoria - Absolwent ● Podlasie II - Az-Bud ● Żabików - Milanów ● Drelów - Lutnia ● Orzeł - Bizon ● Grom - Krzywda ● Kujawiak - Sokół ● Łazy - Sielczyk.

Grad goli w Lublinie

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA To była rekordowa kolejka pod względem zdobyczy bramkowych. Na kolejnych obiektach gole padały jak z rogu obfitości

KAMIL KOZIOL

Wminionym weekendu obserwatorów lubelskiej klasy okręgowej były zwrócone na obiekty w Nałęczowie oraz Lublinie. W uzdrowisku miejscowa Tarasola Cisy podejmowała KS Cisowiankę Drzewce, czyli były to derby gminy Nałęczów. I jak na starcie lokalnych rywali przystało nie brakowało emocji. Zaczęło się od bramki Damiana Kucińskiego w pierwszej połowie. Kiedy po zmianie stron na 2:0 podwyższył Jakub Konc, to wydawało się, że goście spokojnie wygrają kolejny mecz. W końcówce jednak dwukrotnie przysnęli, a w obu przypadkach zaskoczyli ich Maciej Adamczuk. – I w tym momencie już witaliśmy się z gąską. Myślałem, że skoro nam udało się wyciągnąć tak niekorzystny wynik, to już ugramy punkt. Stało się inaczej i nie wiem czy to pech czy brak szczęścia. Wierzę, że suma szczęścia zawsze równa się zero, więc los kie-



Walki na stadionie Sygnału nie brakowało, ale zdecydowanie bardziej konkretni byli piłkarze rezerw Górnika

FOT. DW

dyś odda nam, to co zabrał w sobotę i we wcześniejszych spotkaniach – powiedział Paweł Pranagal, trener Tarasoli. Katem nałęczowian ponownie okazał się Konc, który w 84 minucie zapewnił Cisowiance komplet punktów.

Grobowe nastroje panują w Lublinie. Na stadionie przy

ul. Zemborzyckiej miejscowy Sygnał został rozgromiony przez rezerwy Górnika Łęczna aż 1:8. I ciężko tłumaczyć tę porażkę tylko faktem, że drużyna z Łęcznej miała kilka wzmocnień z I ligi. W grze gospodarzy zgadzało się bowiem niewiele, a doświadczony zespół Jacka Paździora w końcówce zupełnie się

pogubił. Stracił kolejne trzy bramki, co sprawiło, że wynik wyglądał jeszcze gorzej. – To był bardzo dobry mecz w naszym wykonaniu. Potrzebowaliśmy takiego zwycięstwa, bo wcześniejsze wygrane były trochę „przepychane”. Tym razem nie było już żadnych wątpliwości. To zasługa całego zespołu. Oczywiście,

mieliśmy cztery wzmocnienia z I ligi, ale nikt nie grał swojego meczu. To był triumf zespołowości. Zawodnicy, którzy na co dzień grają w pierwszej ekipie zachowali się bardzo profesjonalnie i walczyli z całych sił – mówi Damian Farotimi, opiekun rezerw Górnika.

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

Piaskovia Piaski – Stal II Kraśnik 5:5 (Niedźwiedz 53, Romańczuk 78, 90, Muda 84, 90+3 – Sz. Majewski 12, 66, Król 26, M. Majewski 28, Stelmach 55) • **POM Iskra Piotrowice – Opolanin Opole Lubelskie 4:2** (Barszcz 5, 23, 48, Kośka 78 – Jurak 62, Duda 69) • **Tarasola Cisy Nałęczów – KS Cisowianka Drzewce 2:3** (Adamczuk 79, 80 – Kuciński 24, Konc 73, 84) • **Sygnał Lublin – Górnik II Łęczna 1:8** (Knapp 36 – Litwa 25, Steszuk 33, 74, Stępnik 37, Masar 48, Samonek 58, Stadnicki 67, Słomka 90) • **Trawena Trawniki – LKS Kamionka 1:4** (Przybylski

77 – Cybul 32, 47, 75 z karnego, Nadulski 89) • **Avia II Świdnik – Stal Poniatowa 1:2** (Marek 79 – Bartoś 77, Radziejewski 88 z karnego) • **Mecze: Polesie Kock – Wisła Puławy i Hetman Gołęb – Powiślak Końskowola zakończyły się po zamknięciu wydania.**

1. Cisowianka	5	13	16-7
2. Górnik II	5	12	16-5
3. Stal	5	12	10-5
4. Powiślak	4	10	15-3
5. POM	5	10	13-8
6. Polesie	4	7	12-9
7. Hetman	4	7	10-8
8. Tarasola	5	6	9-8
9. Opolanin	5	5	7-10
10. Sygnał	5	5	7-15
11. Avia II	5	4	5-7
12. Trawena	5	4	5-12
13. Piaskovia	5	4	7-14
14. Kamionka	4	3	8-12
15. Stal II	5	2	8-17
16. Wisła	3	0	3-11

20-21 września: Wisła – Górnik II • Stal – Sygnał • Stal II – POM • Kamionka – Piaskovia • Powiślak – Trawena • Polesie – Hetman. Mecz Cisowianka – Avia II został przełożony na 1 października, spotkanie Opolanin – Tarasola odbędzie się 8 października.

Najpierw strzelał, a potem „przepraszał”

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Potok Sitno świetnie zaczął domowy mecz z Omegą Stary Zamość, ale potem musiał pogodzić się z dominacją gości i wysoką porażką. Ekipa Pawła Lewandowskiego wygrała aż 6:1, a dwa gole dla przyjezdnych strzelił były piłkarz ekipy z Sitna Aureliusz Miedźwiedź

Sobotnie spotkanie zaczęło się dla gospodarzy znakomicie. Już w 30 sekundzie sędzia dopatrzył się faulu w polu karnym Omegi i wskazał na 11 metr. Do piłki podszedł doświadczony Grzegorz Drozdowski i pewnym strzałem po ziemi otworzył wynik meczu. Na kolejnego gola kibicom przyszło trochę poczekać. W 34 minucie do odbitej przed pole karne piłki dopadł Dominik Lichota i oddał strzał w okienko bramki gości. Stojący między słupkami Bartłomiej Suszek miał futbolówkę niemal na palcach, ale nie zdołał ostatecznie uchronić swojego zespołu od utraty gola. Natomiast w 45 minucie „gola do szatni” strzelił były gracz Potoku Aureliusz Miedźwiedź i wykonał słynny gest „przeprosin” po tym jak trafił do siatki.

Po zmianie stron przyjezdni nie zamierzali spuszczać z tonu. Siedem minut po wznowieniu gry w polu karnym Potoku znalazł się Damian Buczek i precyzyjnym strzałem prawą nogą



Potok Sitno (białe stroje) wciąż czeka na pierwszą wygraną w lidze

FOT. KAMIL GAC

podwyższył prowadzenie swojej drużyny. Zdobyty gol napędził Buczkę i kilka chwil później oddał on świetny strzał tym razem lewą nogą i piłka zatrzepotała w siatce. Dubletu swojemu klubowemu koledze pozazdrościł Miedźwiedź, który w 74 minucie trafił ponownie do siatki i znów „przeprosin” za gola miejscowych kibiców. W 90 minucie wynik spotkania mierzonym strzałem z rzutu

wolnego ustalił Maksymilian Kostrubiec i trzy punkty pojechały do Starego Zamościa.

– Kolejny mecz zaczął się dla nas fatalnie, ale później okazało się, że najprostszymi sposobami gry w piłkę są często najskuteczniejsze – mówi Paweł Lewandowski, trener Omegi.

– Do 30 minuty nie graliśmy tak jak sobie zakładaliśmy, ale później było już zdecydowanie lepiej. W drugiej

połowie dołożyliśmy kolejne gole i mieliśmy mecz pod kontrolą, choć trzeba oddać, że przy stanie 5:1 Potok miał słupek i jeszcze jedną okazję na zdobycie gola. Cieszymy się z wygranej na niewygodnym terenie w Sitnie. Mam nadzieję, że w kolejnych meczach z Gromem Różaniec i Koroną Łaszczów także będziemy punktować – dodał szkoleniowiec ekipy ze Starego Zamościa.

Potok Sitno – Omega Stary Zamość 1:6 (1:2)

Bramki: Drozdowski (2-karny) – Lichota (34), A. Miedźwiedź (45, 74), Buczek (52, 55), Kostrubiec (90).

Potok: B. Suszek – Grymuza (56 Kłopotuch), Solodenko, Drozdowski, Dąbkowski (65 Witkowski), Kołodziejczuk, Małec, Sadowski, K. Suszek (61 Sokołowski), Bondyra, K. Pys (46 Kalman).

Omega: Batorski – Kostrubiec, Ciuryszek, Lichota, Buczek, A. Miedźwiedź (82 Dragan), Dyrkacz, Wasiura, Dziuba, Leśniak, Fidler.

Sędziował:

NA INNYCH BOISKACH

Kolejny komplet punktów powędrował na konto lidera. BKS Bodaczów wygrał w Tomaszowie Lubelskim z Koroną Łaszczów

3:0. Trzy minuty przed przerwą wynik spotkania otworzył Mateusz Chodacki. Ten sam zawodnik trafił do siatki gospodarzy po nieco ponad godzinie gry, a wynik w końcówce ustalił Mateusz Wróbel. Cenne trzy punkty dopisał także Graf Chodywańce pokonując 2:1 Pogoń 96 Łaszczówkę. Był to szczególny mecz dla Marcina Żurawskiego, który obecnie jest jednym z liderów Grafa, a od 2022 roku do końca poprzedniego sezonu grał w zespole z Łaszczówki. Wiele emocji przyniósł mecz w Tarnogrodzie. Tamtejszy Olimpiakos walczył o pierwsze punkty w tym sezonie i przegrał 2:3 z Huczwą Tyszowce.

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA

Graf Chodywańce – Pogoń 96 Łaszczówka 2:1 (M. Vinicius 33, 82 – Stępnik 45) • **Błękitni Obsza – Andoria Mircze 1:0** (Ćwik 35) • **Potok Sitno – Omega Stary Zamość 1:6** (Drozdowski 2, Lichota 34, A. Miedźwiedź 45, 74, Buczek 52, 55, Kostrubiec 90) • **Korona Łaszczów – BKS Bodaczów 0:3** (Chodacki 42, 62, Wróbel 90) • **Sparta**

Łabunie – Roztocze Szczecbrzeszyn 2:0 (Nowak 5, Zajac 14) • **Gryf Gmina Zamość – Huragan Hrubieszów 3:0** (Sałamacha 20, 26 Kushch-Vasylyshyn 76) • **Olimpiakos Tarnogród – Huczwa Tyszowce 2:3** (Olekh 42, Mac 75-samobójcza – Ziółkowski 8, 86, Torba 18,) • **Grom Różaniec – Victoria Łukowa** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Bodaczów	6	18	26-3
2. Graf	6	16	11-4
3. Victoria	5	15	16-1
4. Gryf	6	12	20-9
5. Andoria	6	10	13-5
6. Huragan	6	10	12-15
7. Huczwa	6	9	16-12
8. Korona	6	9	15-13
9. Omega	6	8	15-15
10. Sparta	6	6	9-19
11. Błękitni	6	6	5-9
12. Grom	5	6	13-16
13. Roztocze	6	5	8-11
14. Pogoń	6	2	6-17
15. Potok	6	1	6-24
16. Olimpiakos	6	0	6-24

20-21 września: Huragan – Graf • Roztocze – Gryf • Bodaczów – Sparta • Victoria – Korona • Omega – Grom • Andoria – Potok • Huczwa – Błękitni • Pogoń – Olimpiakos.

ZDANIEM TRENERÓW

Wojciech Szacoń (Avia Świdnik)

– Przyjeżdżaliśmy do Chełma po komplet punktów, jak w każdym meczu. Z jednej strony czujemy niedosyt, a z drugiej musimy ten punkt uszanować, bo długo goniliśmy wynik. Na pewno po raz kolejny duży szacunek dla zawodników, że w trudnym momencie podejmują rękawicę i robią wszystko, żeby wynik odwrócić. Na pewno wysoka jakość zmian, które weszły na boisko. Akcja, z której był rzut karny została przeprowadzona przez zmienników. W pierwszej połowie mieliśmy problem z długimi podaniami Chełmianki, na tym mocno opierali swoją grę. Sporo wybić przez bramkarza czy obrońców i trzeba było skakać do głowy i zbierać drugą piłkę. Momentami mieliśmy z tym problem i tak straciliśmy gola. Po przerwie mocno zepchnęliśmy jednak przeciwnika do bronienia niskiego i stwarzaliśmy sporo sytuacji. Myślę, że z przebiegu całego meczu byliśmy drużyną lepiej zorganizowaną przy piłce, ale ten punkt trzeba uszanować, bo graliśmy z mocnym zespołem, a długo zajęło nam odrabianie strat.

Ireneusz Pietrzykowski (Chełmianka)

– Na pewno jest niedosyt, bo generalnie z meczu uważam, że bardziej można było wskazać na nas niż na Avię. Niedosyt tym bardziej, że względu na ten rzut karny. Nie było tam kontaktu bezpośredniego, bardziej obaj zawodnicy wpadli na siebie. Szkoda, że tak to się potoczyło, bo to był chyba w ostatnim okresie nasz najlepszy występ. Mamy 1:0, jest już około 85 minuty i dostajesz takiego karnego. W takiej sytuacji musi pojawić się żal. Szczególnie pierwsza połowa była dobra w naszym wykonaniu. Rywale wypracowali sobie jedną okazję – Remeniuka, a tak poza tym, to na niewiele im pozwoliliśmy. Dobrze odcinaliśmy zarówno Remeniuka, jak i Ulicznego, więc wyglądało to przed przerwą całkiem nieźle. Wiedzieliśmy jednak, że Avia to mocny przeciwnik, który będzie próbował wrócić do gry. Było jasne, że pójdą wyżej. Ofensywne zmiany, których dokonali spowodowały, że było nam trudniej. To jednak nie było wcale tak, że to nagle był ich mecz. W pewnym momencie, w końcówce spotkania gra toczyła się bliżej ich bramki, a nie naszej.

(LUKISZ)

Debry na remis

BETCLIC III LIGA Jak są derby, to nie ma pięknej gry, a jest mnóstwo walki. Tak było w sobotę, przy okazji meczu Chełmianka – Avia. Starcie głównych kandydatów do awansu zakończyło się remisem 1:1, który raczej bardziej ucieszył piłkarzy ze Świdnika

Łukasz Gładysiewicz

Pierwsze minuty upływały pod znakiem fauli. Jeżeli coś działo się już na boisku, to raczej pod bramką gospodarzy. W 10 minucie po raz kolejny mogliśmy się przekonać, jak ważnym piłkarzem dla zespołu z Chełma jest Bartłomiej Korbecki. „Korbi” zebrał piłkę przed polem karnym, z łatwością minął jednego rywala, a za nim zdążyli doskoczyć do niego kolejni, świetnie przymierzył do siatki z około 16 metrów, tuż przy słupku.

Avia próbowała szybko odpowiedzieć i miała nawet swoje szanse. W 20 minucie z woleja huknął Andrij Remeniuk. Szkoda tylko, że prosto w bramkarza. Niedługo później dobrze akcję przyjezdnych wyprowadził Paweł Uliczny. W odpowiednim momencie odegrał też do Remeniuka. Ukraińiec wpadł w pole karne i próbował zaskoczyć Adama Wilka strzałem w krótki róg. Gólkiper odbił jednak piłkę nogą.

W końcówce najpierw ostatniego podania zabrakło Radosławowi Adamskiemu. Za chwilę podanie było idealnie, od Korbeckiego z rzutu wolnego. Tym razem nie było jednak wykończenia. Tak samo, jak w trzeciej dodatkowej minucie gry pierwszej



Avia do końca walczyła o punkt i dopięta swego w 87 minucie

FOT. AVIA ŚWIDNIK/FACEBOOK

połowy. Korbecki znowu przedarł się w okolice szesnastki wyłożył futbolówkę do kolegi, ale kiepski strzał oddał Piotr Cichocki.

W piątą doliczonej minucie Remeniuk miał sytuację jeden na jeden w polu karnym, ale... nie mijął obrońcy, tylko pobiegł wzdłuż pola karnego i ostatecznie nie było nawet strzału.

Od wznowienia gry do ataku ruszyli przyjezdni.

W 56 minucie Uliczny zagrał między dwoma rywalami do Pisarka. Ten stanął oko w oko z Wilkiem. Bramkarz Chełmianki wyszedł jednak z bramki, skrócił ką i na koniec odbił strzał napastnika Avii. Później szansę na uderzenie z rzutu wolnego miał Remeniuk. Niestety, huknął tuż obok bramki.

Kiedy świdniczanin zaczął coraz mocniej naciskać, drużyna trenera Ireneusza

Pietrzykowskiego w końcu oddaliła grę od swojej szesnastki. W 70 minucie Korbecki „urwał” się pilnującemu go Damianowi Zbozieniowi, ale jego próbę zablokował kolejny z defensorów. Niedługo później Tomczyk dobrze zgrał piłkę głową, z bliska w ten sam sposób uderzył Maksymilian Cichocki. Rafał Kursa do spółki z Mateuszem Białką zażegnali jednak niebezpieczeństwo.

W kolejnych fragmentach kilka razy „kotłowało” się pod bramką Avii, ale drugiego gola nie było. Tymczasem, w 86 minucie po rzucie różnym wykonywanym przez Chełmiankę, to goście wyszli z szybką kontrą. Patryk Małecki dobrze wyprowadził akcję, a z „pierwszej” w pole karne zagrał Kamil Wojtkowski. Pisarek lobował Wilka, ale przerzucił piłkę nad bramką. Sędzia niespodziewanie wskazał jednak na „wapno”, z powodu faulu bramkarza, już po tym, jak napastnik oddał strzał.

Jedenastkę wykorzystał Uliczny i wydawało się, że dwa punkty uciekną biało-zielonym. W trzeciej dodatkowej minucie niewiele zabrakło, a uciekłyby nawet trzy. Po ładnej akcji lewą flanką Małecki zagrał pod bramkę do Wojtkowskiego, a ten huknął nad poprzeczką.

Chełmianka Chełm – Avia Świdnik 1:1 (1:0)**Bramki:** Korbecki (10) – Uliczny (87-z karnego).**Chełmianka:** Wilk – Adamski, M. Cichocki, Derkacz, P. Cichocki, Urban (75 Sarnowski), Mydlarz, Krawczuk (82 Kobiąłka), Korbecki (75 Kiezbak), Babor (61 Jabłoński), Tomczyk (82 Branecki).**Avia:** Białka – Zbozień (74 Rozmus), Kursa, Orzechowski, Kalinowski (46 Assuncao), Uliczny, Kamiński (85 Zawadzki), Pigiel (75 Małecki), Maj (75 Wojtkowski), Remeniuk, Pisarek.

BETCLIC III LIGA W SKRÓCIE

Zwycięski powrót Artura Renkowskiego

W sobotę stadion w Białej Podlaskiej ponownie odwiedził Artur Renkowski. Trener, który w poprzednich latach prowadził Podlasie tym razem zasiadł jednak na ławce gości – KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski. Do przerwy w lepszych humorach byli jednak biało-zieloni. Tuż po kwadransie prowadzenie gospodarzom dał Maksymilian Horzhui. Szkoda, że mecze nie trwają tylko 45 minut, bo w drugiej połowie to „Kszoki” zdobyli dwa gole i wywiozły z trudnego terenu cenne trzy punkty, które pozwoliły ekipie trenera Renkowskiego wrócić na pierwsze miejsce w tabeli.

Podlasie Biała Podlaska – KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski 1:2 (1:0)**Bramki:** Horzhui (16) – Majewski (53), Goc (59).**Podlasie:** Jeż – Andrzejuk (69 Kosieradzki), Mikołajewski, Bobowski, Maluga,

Orzechowski, Jakóbczyk (65 Dobruk), Gocha, Grochowski (65 Wnuk), Urbański (79 Mróz), Horzhui.

Świdnia nadal bez wygranej

Świdniczanek pozostaje jedynym zespołem w grupie czwartej, który w tym sezonie nie wygrał jeszcze ani jednego meczu. W sobotę drużyna Łukasza Jankowskiego znowu miała atut własnego boiska. Niestety, musiała się pogodzić z porażką 1:2. Trzy punkty do domu zabrali rezerwy Cracovii. Wynik w 19 minucie otworzył Bartosz Woder, który zaliczył jednak „swojaka”. Niedługo później do wyrównania doprowadził Maksymilian Kopczyński. Ostatnie słowo należało jednak do „Pasów”, a konkretnie do Dawida Kaczora, który w 68 minucie zawodów ustalił rezultat.

Świdniczanek – Cracovia II 1:2 (1:1)**Bramki:** Kopczyński (32) – Woder (19 samobójcza), Kaczor (68).

Orzechowski, Jakóbczyk (65 Dobruk), Gocha, Grochowski (65 Wnuk), Urbański (79 Mróz), Horzhui.

Stal bez punktów

Już w piątek swoje spotkanie ósmej kolejki rozegrali piłkarze Stali Kraśnik. Niebiesko-żółci wybrali się na trudny teren do Skawiny. Wiślanie w tym sezonie należą do czołówki grupy czwartej. W 13 minucie prze przechwycie w środku pola Rafał Król dograł do Karola Kalitę, ale „Kali” uderzył za lekko, żeby zaskoczyć bramkarza, a do tego niecelnie. Później coraz śmielej w ofensywie poczynali sobie gospodarze. Dobrze między słupkami spisywał się jednak Tadeusz Grabowski. Niestety, w 34 minucie gólkiper przyjezdnych nie mógł już nic poradzić. Po rzucie różnym piłka poszła na dalszy słupek, gdzie zgrał ją Nikodem Morawski, a z bliska także głową do siatki wpakował ją Błażej Radwanek. Kraśniczanie walczyli o remis, ale szanse na korzystny rezultat

zmały w 79 minucie, kiedy Danian Pavlas obejrzał czerwoną kartkę za bezsensowny faul bez piłki. Obrońca Stali zaatakował łokciem rywala, którego miał „na plecach”. Mimo liczebnego osłabienia kraśniczanie jeszcze w doliczonym czasie gry wypracowali sobie niełą okazję, ale Król przymierzył prosto w bramkarza. W samej końcówce goście posyłali już wrzutki na afere w pole karne rywali, a tam powędrował nawet Grabowski. Wynik nie uległ już jednak zmianie.

(LUKISZ)

Wiślanie Skawina – Stal Kraśnik 1:0 (1:0)**Bramka:** Radwanek (34).**Stal:** Grabowski – Czapla, R. Majewski, Pietrór, Pavlas, Wyjadłowski (72 Sz. Majewski), Bartoś (72 Skrzyński), Król, Lech (63 Wawryszczuk), Koziej (72 Jędrasik), Kalita (82 Nowak).

Pozostałe wyniki i tabela: Czarni Połaniec – Sparta Kazimierza Wielka 5:2 • Naprzód Jędrzejów – Wisła II Kraków 3:2 • Sokół Kolbuszowa Dolna – Pogoń-Sokół

Lubaczów zakończył się po zamknięciu wydania • Star Starachowice – Korona II Kielce 3:2 • Wisłoka Dębica – Siarka Tarnobrzeg 0:2.

1. KSZO	8	20	16-6
2. Avia	8	19	19-10
3. Chełmianka	8	17	15-10
4. Wiślanie	8	16	18-16
5. Star	8	12	13-12
6. Pogoń-Sokół	7	11	14-10
7. Podlasie	8	11	15-14
8. Siarka	8	11	12-13
9. Cracovia II	8	11	15-18
10. Stal	8	10	14-10
11. Korona II	8	10	14-17
12. Czarni	8	9	14-15
13. Naprzód	8	9	12-13
14. Wisłoka	8	9	10-11
15. Sokół	7	7	8-10
16. Sparta	8	7	13-21
17. Wisła II	8	6	15-25
18. Świdniczanek	8	3	9-15

19-21 września: Avia – Świdniczanek (sobota, godz. 15) • Cracovia II – Czarni • Korona II – KSZO • Pogoń-Sokół – Chełmianka • Siarka – Podlasie • Sparta – Naprzód • Stal – Sokół • Star – Wisłoka • Wisła II – Wiślanie.

BETCLIC II LIGA

GKS Jastrzębie – Chojniczanka Chojnice 1:1 ● ŁKS II Łódź – Olimpia Grudziądz 2:4 ● Rekord Bielsko-Biała – Zagłębie Sosnowiec 1:2 ● Sandecja Nowy Sącz – Stal Stalowa Wola 2:3 ● Sokół Kleczew – Podhale Nowy Targ 2:2 ● Unia Skierniewice – Hutnik Kraków 2:0 ● Świt Szczecin – Resovia 1:2 ● Mecze: Śląsk II Wrocław – Warta Poznań i KKS 1925 Kalisz – Podbeskidzie Bielsko-Biała zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Stal	8	15	20-13
2. Podhale	8	14	11-6
3. Unia	8	13	16-9
4. Resovia	8	13	17-11
5. Olimpia	7	12	14-11
6. Hutnik	7	11	14-12
7. Sandecja	7	11	13-11
8. Kalisz	7	11	10-8
9. Świt	8	11	14-16
10. Śląsk II	7	9	11-11
11. Zagłębie	8	9	10-16
12. Podbeskidzie	6	8	8-11
13. Rekord	8	8	9-14
14. Warta	7	7	7-8
15. Chojniczanka	7	7	9-11
16. Sokół	7	6	10-13
17. ŁKS II	7	5	7-12
18. Jastrzębie	7	3	7-14

20-21 września: Chojniczanka – Śląsk II ● Hutnik – Rekord ● Olimpia – Jastrzębie ● Podbeskidzie – Unia ● Podhale – Kalisz ● Resovia – Sandecja ● Stal – ŁKS II ● Warta – Sokół ● Zagłębie – Świt.

ORLEN SUPERLIGA

Dwa domowe mecze PGE MKS EI-Volt Lublin i dwa zwycięstwa. Najpierw z Ruchem Szczypiorno Kalisz, a następnie z Sośnicą Gliwice

W czwartkowym meczu w hali Globus emocje były obecne głównie w pierwszej połowie. Wprawdzie wynik otworzyła celnym rzutem karnym Daria Szykaruk, to później działy się w hali Globus rzeczy rzadko spotykane. Niżej notowane rywalki były na prowadzeniu, a miejscowe nie miały pomysłu na odskoczenie rywalkom. Po stronie gospodyń wynik trzymała fenomenalna Maria Prieto O'Mullony, która przed przerwą zdobyła 10 bramek. Większą przewagę wicemistrzyniom Polski udało się zbudować dopiero w końcówce. Dzięki temu po 30 minutach było 20:14. Paweł Tetelewski zapewne w szatni szybko przeanalizował sytuację, bo w drugiej połowie lubelska ekipa grała już znacznie lepiej i ostatecznie wygrała 39:27.

– Wszystko poszło zgodnie z planem. Mieliśmy zagrać twardo w obronie i to się udało. Do 15 minuty mecz był na styku, ale później udało nam się odjechać. Ciężko



Po trzech meczach lublinianki mają na koncie komplet punktów i są liderem tabeli

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

było przygotować się do tego meczu, bo Tauron Ruch Szczypiorno Kalisz to nowy zespół. Nie wiedzieliśmy w jakim systemie grają, dlatego trzeba było je rozszyfrować na bieżąco – podsumował mecz Paweł Tetelewski.

W niedzielne popołudnie lublinianki rozegrały mecz trzeciej kolejki, w którym pokonały Sośnicę Gliwice 35:27. Już do przerwy było 17:10. **PGE MKS EI-Volt Lublin – TAURON Ruch Szczypiorno Kalisz 39:27 (20:14)**

Lublin: Martins, Gawlik, Wdowiak – O'Mullony 10, Szykaruk 9, D. Więckowska 5, Andruszak 3, M. Więckowska 2, Pietras 3, Górna 2, Planeta 2, Lima 1, Matuszyk 1, Owczaruk 1, Dziuba. **Kary:** 2 min.

PGE MKS EI-Volt Lublin – Sośnica Gliwice 35:27 (17:10)

Lublin: Martins, Wdowiak – M. Więckowska 8, D. Więckowska 1, Szykaruk 5, O'Mullony 9, Andruszak 2, Planeta 1, Pietras 2, Górna 7, Lima. **Kary:** 4 min.

Sośnica: Wawrzynowska, Osowska – Mokrzka 7, Andronik 6, Pilikauskaitė 3, Guziewicz 4, Skubacz 2, Leśniak 1, Szczotka 3, Strózik 1, Kaczmarek, Polaskova. **Kary:** 4 min.

Pozostałe wyniki: Enea MKS Gniezno – Galiczan-ka Lwów 29:27 ● KGHM MKS Zagłębie Lubin – MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski 34:26 ● KPR Gminy Kobierzyce – Piłka Ręczna Koszalin 32:28 ● Energa Start Elbląg – Tauron Ruch Szczypiorno Kalisz 36:34.

1. Lublin	3	9	117-74
2. Zagłębie	3	9	116-81
3. Piotrcovia	3	6	97-85
4. Kobierzyce	2	6	66-57
5. Gniezno	3	6	89-87
6. Galiczan-ka	3	3	76-88
7. Start	3	3	86-94
8. Ruch	2	0	61-75
9. Sośnica	3	0	83-110
10. Koszalin	3	0	74-114

24-25 września: Galiczan-ka – Ruch (24 września, godz. 18, Biłgoraj) ● Koszalin – Start ● Sośnica – Kobierzyce ● Piotrcovia – Lublin (25 września, godz. 18) ● Gniezno – Zagłębie.

Maszyna w Tomaszowie ruszyła

PIŁKARSKA IV LIGA W weekend padło mnóstwo goli – w sześciu spotkaniach aż 32 bramki. Najwięcej w Krasnymstawie, gdzie niespodziewanie Start przegrał z Tomasovią aż 1:7

Co ciekawe, niebiesko-biali w pięciu poprzednich meczach uzbierali ledwie pięć trafień. W niedzielę kiepsko zaczęli zawody, bo to gospodarze błyskawicznie otworzyli wynik. Później strzelali jednak już wyłącznie goście. Wystarczył ciut ponad kwadrans, aby odwrócić losy spotkania. – Nieporozumienie na początku spowodowało, że straciliśmy bramkę. Start wyszedł na prowadzenie i chyba myślał, że będzie już lżej. My jednak wrzuciliśmy od razu piąty bieg, zdobyliśmy dwa gole i potem wszystko już kontrolowaliśmy. Co się zmieniło? Przede wszystkim tworzyliśmy zespół, bo do tej pory to był nasz problem. Na boisku była inna drużyna niż ostatnio. Ja nie musiałem wielu rzeczy robić z boku, bo liderzy z boiska prowadzili drużynę do zwycięstwa. Gratulacje dla nich. Mam nadzieję, że trafnie zdiagnozowaliśmy problem i będzie już z górki. W szatni padło nawet stwierdzenie „maszyna ruszyła” – mówi Paweł Babiarsz, trener Tomasovi.

Dobrze na porażkę w Zamościu zareagowała też drużyna Daniela Koczona. Lublinianka rozbiła u siebie czerwoną latarnię z Międzyrzecz Podlaskiego 6:0. – Wszystko grało tak, jak powinno. Może powiedziałem po spotkaniu

z Hetmanem trochę na wyrost, że to był najgorszy występ za mojej kadencji. Reakcja była jednak bardzo dobra. Trzeba jednak też przyznać, że takie mecze trzeba wygrywać, bo mierzyliśmy się z jedną, z najsłabszych drużyn w lidze – mówi trener Koczon. Sezon na razie nie idzie też po myśli Kamila Witkowskiego. Jego Motor II Lublin tylko zremisował na stadionie przy Al. Zygmunta z Ruchem Ryki 2:2. Co ciekawe, żółto-biało-niebiescy już po 24 minutach prowadzili 2:0. Po raz kolejny w obecnych rozgrywkach nie byli jednak w stanie dowieźć korzystnego wyniku do końca. Dublet zaliczył doświadczony Bartłomiej Bułhak i niespodziewanie zawody zakończyły się podziałem punktów. Efekt? Rezerwy Motoru po sześciu kolejkach mają na koncie zaledwie pięć „oczek”. (LUKISZ)

IV LIGA

Granit Bychawa – Bug Hanna 1:3 (S. Sprawka 13 – Wójcik 37, Hoyos 45, Gryczuk 90) ● **Lublinianka Lublin – Huragan Międzyrzec Podlaski 6:0** (Sobstyl 18, 45, Koneczny 26, Bednara 41, Kherouf 48, Drozd 54) ● **Mecze:** Łada 1945 Biłgoraj – Hetman Zamość i Tur Milejów – Janowianka Janów Lubelski zakończyły się po zamknięciu wydania ● **Lewart**

Lubartów – Orleża Łuków 4:0 (Skoczylas 10, Bednarczyk 38, Paluch 42, Gede 87) ● **Tanew Majdan Stary – Orleża Spomek Radzyń Podlaski 0:6** (Pendel 6, Cudowski 30, 39, Izdebski 34, Obroślak 69-z karnego, 88) ● **Motor II Lublin – MKS Ruch Ryki 2:2** (Kuchnio 16-samobójcza, Akatau 24 – Bułhak 30, 62) ● **Start Krasnystaw – Tomasovia Tomasów Lubelski 1:7** (Leszczyński 2 – Karasiuk 11, Grzęda 16, 65, M. Szuta 33, 50, Orzechowski 63-z karnego, D. Szuta 86).

1. Lewart	6	15	18-4
2. Hetman	5	13	18-5
3. Orleża R.	6	13	17-10
4. Lublinianka	6	11	19-9
5. Tomasovia	6	11	12-5
6. Start	6	11	13-14
7. Janowianka	5	9	9-8
8. Łada	5	9	8-6
9. Bug	6	8	14-10
10. Ruch	6	7	13-16
11. Tur	5	7	8-8
12. Granit	6	7	8-15
13. Motor II	6	5	11-13
14. Orleża Ł.	6	4	5-12
15. Tanew	6	0	4-19
16. Huragan	6	0	4-27

20-21 września: Ruch – Granit ● Tomasovia – Motor II ● Janowianka – Start ● Orleża R. – Tur ● Orleża Ł. – Tanew ● Hetman – Lewart ● Huragan – Łada ● Bug – Lublinianka.

Śląsk wiceliderem

BETCLIC I LIGA Wisła Kraków znowu straciła punkty. Tym razem „Biała Gwiazda” zremisowała na swoim stadionie z Odrą Opole. Z okazji skorzystał Śląsk Wrocław, który zbliżył się do lidera na dwa „oczka”

Wisła przegrywała z Odrą 0:1 i 1:2, ale mecz zakończył się wynikiem 2:2. – Jesteśmy rozczarowani wynikiem, bo grając u siebie przed taką publicznością chcemy wygrywać. Myślę, że tą chęć i wiarę było widać w zespole. Stworzyliśmy całkiem dużo sytuacji w pierwszej i w drugiej połowie co przy tak skomasowanej obronie to nie jest łatwe – powiedział po meczu Mariusz Jop, trener Wisły. Wisła mimo remisu utrzymała fotel lidera, a na drugie miejsce wskoczył Śląsk. W starciu z innym spadkowiczem z PKO BP Ekstraklasy – Puszczą Niepołomice – wrocławianie wygrali 2:0 po golach Piotra Samca-Talara i Mariusza Malca. – Cieszę się, że zdobyliśmy trzy punkty i przy okazji zachowaliśmy czyste konto. Pierwsza połowa nie była tak dobra jak druga. Trzeba jednak zauważyć, że przeciwnik mocno się cofnął. Po szybko zdobytych dwóch bramkach nie chciałem, żeby cokolwiek się zmieniło.

Oczekiwałem, że drużyna nadal będzie dobrze i twardo grała w defensywie i szukała kolejnych szans na zdobycie bramki – skomentował spotkanie Ante Simudza, trener Śląska. W niedzielę wieczorem swój mecz rozegrał Górnik Łęczna. Zielono-czarni udali się do Pruszkowa by zmierzyć się z Pogonią Grodzisk Mazowiecki. Spotkanie zakończyło się po zamknięciu wydania. O jego przebiegu można przeczytać na naszym portalu dziennikwschodni.pl. (BS)

BETCLIC I LIGA

Chrobry Głogów – Pogoń Siedlce 2:1 (Mandrysz 46, Ozimek 64 – Flis 55-karny) ● **GKS Tychy – Polonia Bytom 1:2** (Keiblinger 45 – Gajda 7, Arak 50) ● **Wisła Kraków – Odra Opole 2:2** (Biedrzycki 32, Kuziemka 66 – Purzycki 7, Kobusiński 54) ● **Stal Rzeszów – Znicz Pruszków 1:0** (Thill 24) ● **Śląsk Wrocław – Puszca Niepołomice 2:0** (Samiec-Talar 50, Malec 53) ● **Miedź Legnica**

– **Polonia Warszawa 1:1** (Cordoba 89 – Zjawirski 34-karny) ● **Ruch Chorzów – ŁKS Łódź 2:1** (Ceglarsz 33, 45-karny – Löffelsend 90+2) ● **Pogoń Grodzisk Mazowiecki – Górnik Łęczna** zakończył się po zamknięciu wydania ● **Wieczysta Kraków – Stal Mielec** poniedziałek 19.

1. Wisła	8	19	30-9
2. Śląsk	9	17	15-13
3. Polonia B.	9	16	14-12
4. Wieczysta	7	14	18-9
5. Stal Rz.	9	14	14-13
6. Chrobry	9	13	13-10
7. Ruch	9	13	13-11
8. Polonia W.	9	13	15-15
9. Pogoń S.	9	12	9-7
10. Pogoń G.M.	8	11	15-12
11. ŁKS	9	11	14-14
12. Tychy	9	11	15-16
13. Miedź	9	11	14-18
14. Stal M.	8	11	12-17
15. Odra	9	10	8-12
16. Puszca	9	6	7-11
17. Górnik	8	5	9-17
18. Znicz	9	3	8-27

20-21 września: Górnik – Wisła ● ŁKS – Wieczysta ● Odra – Stal Rz. ● Pogoń S. – Śląsk ● Polonia B. – Miedź ● Polonia W. – Puszca ● Ruch – Chrobry ● Stal M. – Pogoń G.M. ● Znicz – Tychy.

Szóste złoto dla Zmarzlika!

ŻUŻEL Bartosz Zmarzlik po raz szósty w karierze mistrzem świata. W sobotę podczas zawodów Grand Prix w duńskim Vojens najlepszy okazał się Brady Kurtz, a Polak zajął drugie miejsce. Dzięki temu lider Orlen Oil Motoru obronił zaliczkę przed ostatnią serią prestiżowych zmagania i znów okazał się najlepszym żużlowcem globu

BARTOSZ SURMAN

Pierwszy wyścig z udziałem Zmarzlika jasno pokazał, po co Polak przyjechał do Vojens. Lider Orlen Oil Motoru w swoim premierowym występie zdobył trzy punkty z ogromną przewagą nad swoim klubowym kolegą Fredrikiem Lindgrenem. Chwilę później na tor wyjechał Brady Kurtz i zdobył dwa punkty przegrywając jedynie z Danem Bewleyem. Dzięki temu Zmarzlik zyskał psychologiczną przewagę nad swoim rywalem w walce o złoto.

Druga seria startów zaczęła się od kolejnej „trójki” zawodnika lubelskich „Koziołków” i pokonania m.in. Bewleya, który chwilę wcześniej „ograł” na torze Kurtza. Z kolei Australijczyk w siódmym biegu również okazał się najlepszy, rywalizując co ciekawe ze swoimi dwoma rodakami – Jasonem Doylem i Jackiem Holderem.

W gonitwie 10. Kurtz po raz kolejny sięgnął po trzy „oczka”, a w biegu 11. na tor ponownie wyjechał Zmarzlik i bez większych kłopotów



Bartosz Zmarzlik w sobotę po raz szósty został indywidualnym mistrzem świata FOT. ORLEN OIL MOTOR LUBLIN/FACEBOOK

zapisal sobie trzecią w sobotni wieczór „trójkę”. W 16. gonitwie Zmarzlik i Kurtz spotkali się ze sobą pod

taśmą po raz pierwszy w Vojens. Zmarzlik wybrał jazdę przy „kredzie”, a Kurtz ustawił się pod płotem i to jazda

po zewnętrznej okazała się skuteczniejsza. W efekcie Australijczyk okazał się zdecydowanie lepszy od Polaka i kibice mogli zacierać ręce przed walką o zwycięstwo w Danii i w całym Grand Prix. Tym samym obaj zawodnicy przed ostatnią serią mieli na swoich kontach po 11 punktów.

Decydująca seria startów zaczęła się od sporej niespodzianki. Kurtz w 17. biegu był dopiero trzeci przegrywając z Lindgrenem i Andrzejem Lebievsem, ale i tak był pewny jazdy w finale. Chwilę później na owalu zameldował się Zmarzlik i przegrał start. Nie dał jednak za wygraną i z czwartej lokaty przesunął się na drugą ustępując jedynie Michaelowi Jepsenowi i równieź był zameldował się w finale, a dzięki jednemu punktowi zapasu miał prawo jako pierwszy wybierać pole startowe.

Zmarzlik i Kurtz czekali kto uzupełni stawkę po biegach półfinałowych. Pierwszym z nich okazał się Jepsen, a wielkim przegranym okazał się Lebiev. W dru-

gim półfinale wygrał Bewley pokonując Lindgrena i tym samym już przed finałem zapewnił sobie brązowy medal Grand Prix.

W biegu finałowym Zmarzlik wybrał drugie pole startowe i jeśli zająłby minimum drugie miejsce obroniłby tytuł. Finał był pasjonujący. Na początku prowadził Jepsen, ale po wyjściu z łuku na pierwsze miejsce przesunął się Kurtz. Zmarzlik jechał za nim i skrupulatnie „przypilnował” drugiego miejsca, które dało mu szóste w karierze mistrzostwo świata!

– Jestem bardzo zadowolony. Tor był twardy, a początek był bardzo udany. Przed finałem wybrałem drugie pole. Pomyślałem, że niech Brady wygra turniej, ale ja zgarniam tytuł. Jestem przeszczęśliwy, że zrobiłem to po raz kolejny, ale też jestem nieco zmęczony tym sezonem. Pamiętam każdy ze zdobytych tytułów. Każdy smakuje wyjątkowo – powiedział tuż po zawodach na antenie TVP Sport Bartosz Zmarzlik, indywidualny mistrz świata w sezonie 2025.

WYNIKI GRAND PRIX DANI

1. Brady Kurtz (Australia) 15 (2,3,3,3,1,3) ● 2. Bartosz Zmarzlik (Polska) 15 (3,3,3,2,2,2) ● 3. Michael Jepsen Jensen (Dania) 9+3 (0,0,2,3,3,1) ● 4. Daniel Bewley (Wielka Brytania) 9+3 (3,2,2,0,0,0) ● 5. Andrzej Lebiev (Łotwa) 12+2 (3,3,2,1,3) ● 6. Fredrik Lindgren (Szwecja) 10+2 (2,3,0,3,2) ● 7. Robert Lambert (Wielka Brytania) 8+1 (1,2,3,2,0) ● 8. Jason Doyle (Australia) 7+1 (1,2,1,1,2) ● 9. Mikkel Michelsen (Dania) 8+0 (0,2,0,3,3) ● 10. Martin Vaculik (Słowacja) 7+0 (3,1,3,0,d) ● 11. Jack Holder (Australia) 6 (1,1,2,0,2) ● 12. Kai Huckenbeck (Niemcy) 5 (0,t,0,2,3) ● 13. Max Fricke (Australia) 5 (1,1,1,1,1) ● 14. Anders Thomsen (Dania) 4 (2,0,1,0,1) ● 15. Dominik Kubera (Polska) 3 (2,1,0,0,0) ● 16. Jan Kvech (Czechy) 3 (0,0,1,1,1) ● 17. Jonas Knudsen (Dania) 0 (0) ● 18. William Drejer (Dania) nie startował.

KLASYFIKACJA GENERALNA GRAND PRIX 2025

1. Bartosz Zmarzlik 183 pkt ● 2. Brady Kurtz 182 pkt ● 3. Dan Bewley 142 pkt ● 4. Fredrik Lindgren 134 pkt ● 5. Jack Holder 118 pkt.

Przyjemski wicemistrzem świata juniorów

ŻUŻEL Koniec dominacji Polski w mistrzostwach świata juniorów. W piątek na torze w Vojens najlepszy okazał się Nazar Parnicki i odebrał złoto prowadzącemu przed trzecią rundą zawodów Wiktorowi Przyjemskiemu. Zawodnikowi Orlen Oil Motoru za srebrny medal należą się jednak ogromne brawa, bo 19 sierpnia uległ on groźnemu wypadkowi i potrzebował niespełna miesiąca by wrócić na tor

W piątek pogoda w Danii nie rozpieszczała, ale ostatecznie udało się odejść do zawodów. Przed ich rozpoczęciem liderem cyklu był Wiktor Przyjemski. 20-latek pokazał ogromny charakter, bo do Vojens przyjechał niespełna miesiąc po koszmarnym upadku w lidze szwedzkiej. Przyjemski 19 sierpnia doznał pęknięcia lewej kostki, a mimo to bardzo szybko zdołał wrócić na żużlowy owal.

W piątek najlepiej dysponowany był Nazar Parnicki. Reprezentant Ukrainy w każdym z biegów ze swoim udziałem nie miał sobie równych. Zdecydowanie gorzej szło Przyjemskiemu. Polak zaczął od defektu, potem co prawda sięgnął po „trójkę”, ale w kolejnych dwóch biegach zdobył po jednym punkcie, a następnie wywalczył kolejne dwa i zajął ostatecznie 11. miejsce.

Po rundzie zasadniczej na prowadzeniu był Parnicki, a że po-

godą w Vojens znów zaczęła się psuć zapadła decyzja o rezygnacji z przeprowadzenia półfinałów i finału. Tym samym reprezentant Ukrainy wygrał zawody w Danii i został Indywidualnym Mistrzem Świata Juniorów. Srebro powędrowało do Przyjemskiego, któremu za charakter należą się i tak wielkie słowa uznania. Stawkę na podium klasyfikacji generalnej uzupełnił Mikkel Andersen.

– W tych okolicznościach srebro to ogromny sukces. Ostatnie trzy tygodnie były intensywne i wymagające, ale dzięki determinacji mojego teamu i wielu osób, które mi pomogły w tym czasie, udało się zdobyć ten medal. Z tego miejsca chciałbym Wam wszystkim podziękować za pomoc. Wszystkim fanom natomiast dziękuję za doping i wszystkie głosy wsparcia – przekazał za pośrednictwem swojego konta na facebooku żużlowiec Orlen Oil Motoru.

BARTOSZ SURMAN

WYNIKI 3. FINAŁU SGP2 W VOJENS

1. Nazar Parnicki (Ukraina) 15 (3,3,3,3,3) ● 2. Bastian Pedersen (Dania) 12 (3,3,3,2,1) ● 3. Mikkel Andersen (Dania) 12 (2,2,2,3,3) ● 4. Dan Thompson (Wielka Brytania) 10 (3,2,2,1,2) ● 5. Norick Bloedorn (Niemcy) 9 (d,2,3,3,1) ● 6. Adam Bednar (Czechy) 9 (1,3,1,2,2) ● 7. Casper Henriksson (Szwecja) 8 (1,0,3,1,3) ● 8. Mathias Pollestad (Norwegia) 8 (2,1,d,2,3) ● 9. Antoni Mencil (Polska) 8 (3,1,1,2,1) ● 10. William Drejer (Dania) 7 (2,0,2,3,0) ● 11. Wiktor Przyjemski (Polska) 7 (d,3,1,1,2) ● 12. Villads Nagel (Dania) 6 (2,1,2,0,1) ● 13. Mitchell McDiarmid (Australia) 5 (0,2,0,1,2) ● 14. Kevin Małkiewicz (Polska) 3 (1,1,1,0,0) ● 15. Jake Mulford (Wielka Brytania) 1 (1,d,d,0,0) ● 16. Jan Przanowski (Polska) 0 (0,0,0,u,0) ● 17. Nicolai Heiselberg (Dania) nie startował ● 18. Niklas Holm Jakobsen (Dania) nie startował.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA SGP 2

- Nazar Parnicki (Ukraina) 52 pkt ● 2. Wiktor Przyjemski (Polska) 42 pkt ● 3. Mikkel Andersen (Dania) 36 pkt ● 4. Adam Bednar (Czechy) 35 pkt ● 5. William Drejer (Dania) 33 pkt.

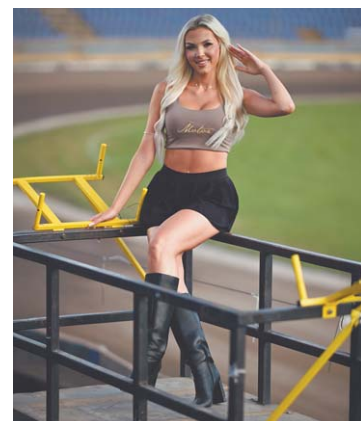
Aleksandra Rudzka wybrana Miss Startu

ŻUŻEL Aleksandra Rudzka wygrała tegoroczną edycję Miss Startu Speedway Ekstraligi. W piątkowym wydaniu naszej gazety błędnie podaliśmy nazwisko zwyciężczynie za co serdecznie Państwa i Miss Startu przepraszamy

Głosowanie trwało na stronie ekstraliga.pl oraz w aplikacji mobilnej Ekstraligi od 12 sierpnia do 7 września. W konkursie wystartowało 36 kandydatek z 14 klubów PGE Ekstraligi oraz METALKAS 2. Ekstraligi (zgłoszone przez kluby, z wyłączeniem laureatek z minionych edycji z miejsc 1-3). Najlepsza okazała się Aleksandra Rudzka reprezentująca Orlen Oil Motor Lublin uzyskując 14.55 % głosów. Drugie miejsce zajęła Amelia Cholewczyńska z wynikiem 10.19 % (Abramczyk Polonia Bydgoszcz), a podium uzupełniła Klaudia Radtke ze średnią 9.97 % (PRES Grupa Deweloperska Toruń).

Rudzka jest piątą reprezentantką klubu z Lublina z tytułem Miss Startu. Wcześniej zwyciężczyniami były Klaudia Kraska (2019), Magdalena Orkiszewska (2020)

i Karolina Wojtlik (2021) i w ubiegłorocznej edycji Iryna Hel (2024). Jako redakcja sportowa serdecznie gratulujemy nowej miss startu przepraszamy za popełniony w piątek błąd.



Aleksandra Rudzka została miss startu PGE Ekstraligi żużlowej w obecnym sezonie

FOT. ORLEN OIL MOTOR LUBLIN

Sensacja w Poznaniu

Tak się składa, że w tej serii gier największą niespodziankę sprawił kolejny rywal Motoru, czyli Zagłębie Lubin. „Miedziowi” niespodziewanie przywieźli do domu trzy punkty z Poznania. Drużyna Leszka Ojrzyńskiego w trzech poprzednich spotkaniach na wyjeździe zdobyła tylko punkt. Niespodziewanie, w piątek pokonała jednak Lecha 2:1. Szybko objęła prowadzenie, ale błyskawicznie je oddała. Mimo to, w końcówce ostatnie słowo należało do Michalisa Kossidisa, który zapewnił przyjezdnym pełną pulę. Drużyny z Lublina i Lublina zagrają ze sobą w niedzielę, 21 września (godz. 12.15).

PKO BP EKSTRAKLASA

Korona Kielce – Pogoń Szczecin 1:0 (Błanik 38) ● **Lech Poznań – Zagłębie Lubin 1:2** (Jagiello 18 – Ławniczak 7, Kossidis 72) ● **Lechia Gdańsk – GKS Katowice 2:0** (Kurminowski 19, Mena 90) ● **Legia Warszawa – Radomiak Radom 4:1** (Elitim 41, Szymański 69, Rajović 72, Wszolek 80-z karnego – Dieguez 90) ● **Motor Lublin – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 1:1** (Czubak 5 – Jimenez 64-z karnego) ● **Piast Gliwice – Jagiellonia Białystok 1:1** (Rivas 90+3 – Imaz 61) ● **Raków Częstochowa – Górnik Zabrze** zostanie rozegrany dzisiaj o godz. 19 ● **Widzew Łódź – Arka Gdynia** zakończył się po zamknięciu tego wydania ● **Wisła Płock – Cracovia** odwołany z powodu złego stanu boiska.

1. Wisła	7	16	10-4
2. Cracovia	7	14	13-9
3. Korona	8	14	11-7
4. Jagiellonia	6	13	13-10
5. Górnik	7	12	10-5
6. Legia	6	10	10-5
7. Lech	6	10	11-12
8. Pogoń	8	10	11-14
9. Zagłębie	7	9	14-11
10. Nieciecza	8	9	11-11
11. Motor	7	9	7-10
12. Radomiak	8	8	14-16
13. Arka	7	8	5-8
14. Widzew	7	7	9-9
15. Katowice	8	7	10-17
16. Raków	5	6	6-9
17. Piast	6	4	3-6
18. Lechia	8	3	14-19

Lechia Gdańsk została ukarana odjęciem pięciu punktów za zaległości finansowe.

19-21 września: Arka – Korona ● Bruk-Bet Termalica – Lech ● GKS Katowice – Cracovia ● Górnik – Widzew ● Pogoń – Lechia ● Radomiak – Piast ● Raków – Legia ● Zagłębie – Motor (niedziela, godz. 12.15) ● Wisła – Jagiellonia.

Sami sobie zgotowali ten punkt

PKO BP EKSTRAKLASA Motor dobrze zaczął mecz z Bruk-Bet Termaliką i szybko objął prowadzenie. W drugiej połowie groźniejsze były jednak „Słoniki”, dlatego remis można uznać za sprawiedliwy

Łukasz Gładysiewicz

Już w piątej minucie świetnie futbolówkę wprowadził Marek Bartos. Długo podania od kolegi domagał się Ivo Rodrigues. Kiedy w końcu ją dostał, to błyskawicznie zagrał na wolne pole do Bradley van Hoevena. Holender dogonił futbolówkę zanim ta opuściła boisko, zagrał wzdłuż bramki, a Karol Czubak z bliska otworzył wynik.

W kolejnych fragmentach rywale nie byli w stanie zdziałać z przodu praktycznie nic. W 19 minucie pojawiła się za to okazja na drugiego gola dla miejscowych. Po rzucie różnym piłkę w narożniku szesnastki zebrał Rodrigues, uderzył, ale po rykoszecie zarobił tylko kolejny kornier.

Minęło kilkadziesiąt sekund, a sytuacja się powtórzyła. Tym razem doświadczony pomocnik stał na wprost bramki i huknął z dystansu tuż nad poprzeczką. W 25 minucie Jakub Łabojko zagrał „mięciutko” w pole karne do Rodriguesa, a ten podał wzdłuż bramki, gdzie Czubak próbował strzelić „krzyżaczkiem”. Nie trafił jednak dobrze w piłkę.

W końcówce coś zaczęło się dziać pod bramką Motoru. Ivan Brkić nie musiał jednak specjalnie się wysilać. W 44 minucie zanosilo się na naprawę groźną akcję przyjezdnych. Morgana Fassbendera zatrzymali jednak do



Motor musiał się w niedzielę zadowolić remisem

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

spółki: Rodrigues i Łabojko. Goście oddali w sumie trzy strzały, w tym jeden celny, ale współczynnik goli oczekiwanych wynosił ledwie... 0,11.

W przerwie na murawie pojawili się byli piłkarze i trenerzy Motoru, którzy w ramach obchodów 75-lecia istnienia klubu otrzymali pamiątkowe koszulki. Z kolei trener gości Marcin Brosz zdecydował się od razu na trzy zmiany. „Słoniki” nie miały nic do stracenia, więc ruszyły odważnie do przodu. Pierwszą, dobrą okazję wypracowali sobie jednak „Motorowcy”. Michał

Król wyłożył piłkę do Bartosza Wolskiego, ale kapitan huknął z powietrza prosto w bramkarza.

Ekipa z Niecieczy błyskawicznie odpowiedziała. Długo podanie przypadkowo głową odbił Herve Matthys. Fassbender od razu zagrał do Kamila Zaplonika, ale kiedy ten szykował się do strzału świetnie piłkę wyłuskał mu obrońca z Belgii. Po kwadransie drugiej połowy na murawie zameldował się Jacques Ndiaye. Senegalczyk od razu zaznaczył swoją obecność na boisku, ale nie w sposób, którego wszyscy

się spodziewali. „Żak” próbował wybić piłkę daleko do przodu, a skierował ją w przeciwnym kierunku. Dzięki temu przyjezdni wywalczyli rzut rżny. A po nim ręką zagrał Matthys. Sędzia nie zauważył przewinienia, ale szybko do monitora wezwał go VAR, więc za chwilę arbiter się poprawił i przyznał jedenastkę przyjezdnym.

Mimo przeraźliwych gwizdów z trybun Jesus Jimenez nie dał się wyprowadzić z równowagi. Pewnym strzałem z „wapna” doprowadził do wyrównania. Po stracie

gola „Motorowcy” nie mogli się pozbiierać. Niewiele zabrakło, a słono by za to zapłacili. Najpierw nieźle głową strzelił Gabriel Isik. Po chwili Brkić odbił uderzenie Zaplonika, odbił zresztą dobrze, bo do boku. Problem w tym, że znalazł się tam Bartosz Kopacz, który z najbliższej odległości huknął na bramkę, ale piłka otarła się tylko o słupki.

W końcówce atakowali jedni, kontrowali drudzy. Brkić wygrał pojedynek z Jimenezem, a za chwilę po akcji Ndiaye spudłował debutant Fabio Ronaldo. W trzeciej dodatkowej minucie Senegalczyk znowu szarżował na prawej flance, podał do Czubaka, ale napastnik nie trafił czysto w piłkę. I ostatecznie w Lublinie skończyło się remisem, który raczej bardziej ucieszył gości.

Motor Lublin – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 1:1 (1:0)

Bramki: Czubak (5) – Jimenez (64-z karnego).

Motor: Brkić – Stolarski (59 Wójcik), Bartos, Matthys, Luberecki, Łabojko (46 Samper), B. Wolski (73 Scalet), Rodrigues, Król (73 Ronaldo), Czubak, van Hoeven (59 Ndiaye).

Termalica: Mleczo – Kopacz, Masoero, M. Wolski (85 Jakubik), Fassbender (59 Strzałek), Kurzawa (46 Boboc), Kubica (46 Guerrero), Hilbrycht (46 Jimenez), Zaplonnik, Isik, Ambrosiewicz.

Żółte kartki: Bartos, Samper – M. Wolski, Ambrosiewicz, Zaplonnik, Jakubik.

Sędziował: Łukasz Kuźma (Białystok).

Widzów: 12343.

ZDANIEM TRENERÓW

Marcin Brosz (Bruk-Bet Termalica Nieciecza)

– Zdawaliśmy sobie sprawę, gdzie przyjeżdżamy – na jak trudny teren. Motor Lublin Arena, to bardzo wymagające miejsce, a gospodarze mają bardzo ciekawy zespół, który z roku na rok się rozwija. Pierwsza połowa to smutek. Nie tak planowaliśmy naszą grę. Nie tylko wynik, ale i same zachowania na boisku, stwarzanie sytuacji. Druga część, to odwrotność: uśmiech, radość, coś, co pokazuje niektóre sytuacje, które trenujemy. To daje nam dużo pozytywnej energii skoro potrafimy to zrobić na tak trudnym terenie z wymagającym przeciwi-

nikiem. Cieszymy się bardzo, ale naszym celem nie jest 45 minut, a 90. Druga połowa pokazała, że jesteśmy coraz bardziej stabilnym zespołem. Z boku można zobaczyć, jak chcemy grać, wiemy jednak, że nadal wiele rzeczy przed nami. Nie przywiązuje uwagi do statystyk, ale rzuciłem na nie okiem po końcowym gwizdku: Motor miał tak naprawdę jedną sytuację, a my aż siedem.

Mateusz Stolarski (Motor Lublin)

– Przede wszystkim sami sobie zgotowaliśmy ten remis. Grając dobre spotkanie poza 10 minutami drugiej połowy, kiedy rzeczywiście

Termalika zdobyła bramkę i miała sytuację po stałym fragmencie i jeszcze jedną szansę. Później tak naprawdę uważam, że nie zamykając tego meczu, daliśmy szansę nieprzewidzianej sytuacji, jaką często jest sprawdzanie przez VAR ręki. Przeciwnik zdobył bramkę na 1:1 z rzutu karnego i potem miał swój dobry moment. Trzeba przyznać, że dobre zmiany. W końcówce Fabio Ronaldo miał jednak wystawioną piłkę na jedenasty metr. Zagraлиśmy dobry mecz, dużo rzeczy się zgadzało. Mieliśmy dobry pomysł na asymetrię w linii obrony, gdzie prawy obrońca miał zaważyć, bo spodziewaliśmy się,

że przeciwnik będzie chciał zagrać, jak z Jagiellonią. W tych stałych fragmentach i w kontrach na tym bazując, dlatego chcieliśmy asekrować Fassbendera na lewej stronie, więc boczny obrońca był niżej, a stoperzy przesuwali do tej strony. Chcieliśmy mocniej atakować przez ósemki i skrzydła, robić przeładowanie na tej stronie. Plan wychodził dobrze, ale jak nie strzelasz i nie zamykasz, to możesz mieć pretensje tylko do siebie. Szacunek dla gości, którzy wrócili do gry. Ciekawy trener i ciekawie budowany zespół, a my nie jesteśmy zadowoleni z punktu.

(LUKISZ)

WYRÓŻNIENIA Z OKAZJI 75-LECIA

W przerwie meczu na boisku pojawili się byli trenerzy i piłkarze żółto-biało-niebieskich, którzy znajdują się w Klubie Wybitnego Motorowca. Wiceprezes Łukasz Jabłoński oraz dyrektor sportowy Paweł Golański wręczali pamiątkowe koszulki z numerem 75, z okazji jubileuszu klubu z Lublina. Na murawie pojawiło się około 40 osób, ale wielu zawodników nie dotarło do Lublina, jak np. Władysław Żmuda. Wyróżnieni zostali za to chociażby: Jacek Bąk, Leszek Iwanicki, Waldemar Wiater, Dariusz Opolski, Siergiej Michajłow, Marcin Popławski, Piotr Prędota, Paweł Maziarz czy jeszcze do niedawna kapitan Motoru Rafał Król.



OSIEDLE — EUROPEJSKIE —

ETAP
Kopenhaga

NOWE MIESZKANIA NA FELINIE

TBV[®]

81 533 55 44

www.tbv.pl